

Wiadomość Tygodnia

32. ROCZNICA POWSTANIA RADIA MARYJA W TORUNIU



W Toruniu odbyły się w sobotę, 2 grudnia 2023 r. obchody 32. rocznicy powstania Radia Maryja. Głównym punktem uroczystości rocznicowych była Msza św. pod przewodnictwem ks. abp. Wacława Depo, Metropolity Częstochowskiego. Wydarzenie transmitowały TV Trwam i Radio Maryja.

Do Torunia od rana przybywali słuchacze, którzy chcieli podziękować Bogu za Radio Maryja. Pielgrzymi odwiedzili siedzibę toruńskiej rozgłośni przy ul. Żwirki i Wigury, ale również pojawili się w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II.

– Radio Maryja jest dla mnie całym życiem. Słucham jednej części w nocy od 32 lat, nawet kiedy pracowałam na Białorusi, to siostra z Poznania zadzwoniła do mnie i mówiła: „Słuchaj Radia Maryja”. Robię to z radością. Na rocznicy Radia Maryja jestem po raz pierwszy, ale 32 lata dziękuję Bogu za ten cud, fenomen Matki Boskiej, ojca Tadeusza i ojców redemptorystów – wskazała siostra Józefa ze zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla w Szczecinie.

Główne obchody 32. rocznicy powstania Radia Maryja odbyły się w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ul. Bema. O godz. 12.00 rozpoczęła się medytacja pierwszosobotnia, następnie wierni odmówili Różaniec. Po zakończeniu modlitwy różańcowej miał miejsce koncert w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. O godz. 15.00 pielgrzymi odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Przed rozpoczęciem Mszy św. do zgromadzonych zwrócił się Dyrektor Radia Maryja, o. dr Tadeusz Rydzik CSsR. Następnie rozpoczęła się Eucharystia, której przewodniczył ks. abp Wacław Depo, metropolita częstochowski.

– Maryjo, Gwiazdo Nowej Ewangelizacji, Jutrzenko Nowego Świata, prosimy Cię słowami Jana Pawła II: „Spraw, aby wszyscy wierzący w Twojego Syna potrafili otwarcie i odważnie głosić Ewangelię Życia. Okaż się nam matką niezawodnej nadziei i czuwaj nad nami wszystkimi. Maryjo, z Tobą mówimy – Przyjdź Panie Jezul!” – wskazał ks. abp Wacław Depo w homilii.

List do uczestników obchodów 32. rocznicy powstania Radia Maryja skierował prezydent Andrzej Duda. Odczytała go szef Kancelarii Prezydenta RP, Grażyna Ignaczak-Bandyk. Ze swoim słowem do zgromadzonych zwrócił się także ks. bp Wiesław Śmigiel, ordynariusz diecezji toruńskiej. Podkreślił, że media katolickie są jednym z gwarantów dążenia do prawdy o Kościele, świecie, człowieku.

– Media katolickie są jednym z gwarantów pluralizmu i dążenia do prawdy o człowieku, świecie i Kościele. Papież Franciszek w swoim nauczaniu przestrzega współczesnego człowieka przed różnymi formami totalitaryzmów i ideologiczną kolonizacją, która stara się spłaszczyć rzeczywistość i pozbawić człowieka żywej wiary w Boga. Lekarstwem na taki świat jest odważne

dążenie do prawdy, dyskusja na argumenty, unikanie agresji, kłamstwa, nienawiści oraz próba budowania mostów, a nie ciągle rozpalać ducha wojny i zemsty. Niestety, współczesny świat pełen jest napięć, konfliktów, brutalnych wojen. Bardzo byśmy chcieli, aby w naszym domu, któremu na imię Polska, panował pokój i duch rozropnej troski o dobro wspólne. Katolickie media mają w tym pomagać, gdyż kierują się zasadą służby Bogu, Ojczyźnie i człowiekowi – wskazał ordynariusz diecezji toruńskiej.

Na zakończenie Eucharystii słowo do pielgrzymów skierował o. Dariusz Paszyński CSsR, przełożony Prowincji Warszawskiej Redemptorystów.

Za: www.redemptor.pl

Wiadomości z kraju

WARSZTATY DLA LUDZI ZAJMUJĄCYCH SIĘ KOMUNIKACJĄ W KOŚCIELE



Jak pisać, jak mówić, jak robić zdjęcia, jak nie naruszać praw autorskich, jak zarządzać sytuacjami kryzysowymi, jak korzystać ze sztucznej inteligencji i jak tworzyć podcasty – to tematy tegorocznych warsztatów, organizowanych dla ludzi zajmujących się komunikacją w Kościele. 88 osób duchownych, konsekrowanych i świeckich od wtorku do czwartku (28-30 listopada 2023 r.) brało udział w szkoleniu prowadzonym przez wykładowców uniwersyteckich, dziennikarzy, fotografów i specjalistów ds. *public relations* w

domu rekolekcyjno-formacyjnym na warszawskich Bielanach.

W programie znalazły się wykłady, ćwiczenia oraz debata, połączona z dzieleniem się doświadczeniem. Dla wielu uczestników – jak sami podkreślali – cenne były także: integracja, rozmowy indywidualne i w małych grupach.

Wśród zaproszonych gości byli: red. Michał Górski (CyberDefence24), red. Agata Puścikowska („Gość Niedzielny”), red. Kamil Szumotalski, red. Urszula

Boruch (TVP3); ks. Dariusz Bartocha SDB, s. Benigna Gacek CMBB, o. Szymon Popławski OP, red. Tomasz Królak (KAI), red. Krzysztof Sowiński („Na Wierandzie. Podcast”), dr Marlena Kałużyńska-Tyburska (UKSW).

Trzydniowe warsztaty (21 godzin wykładowych) od kilkunastu lat są organizowane przez prof. Monikę Przybysz, ks. prof. Józefa Klocha, o. Jana Marię Szewka OFMConv i Katarzynę Ferens. Następne zaplanowano i ogłoszono na 26-28 listopada 2024 r. *jms*

OSOBY INDYWIDUALNIE SKŁADAJĄCE ŚLUBY PIELGRZYMOWAŁY NA JASNĄ GÓRĘ

„Są twarzą Ewangelii” w swoich środowiskach i mają coraz więcej powołań. Choć reprezentują różne style życia, zawody – realizują jeden cel: oddają swoje życie całkowicie Chrystusowi. Na Jasnej Górze odbyła się 18. Pielgrzymka Stanu Dziewic, Stanu Wdów, Wdowców Konsekwanych, Pustelnic i Pustelników. Hasłem spotkania były słowa: „W sercu Kościoła”.

Żyją na ziemi, spoglądając w niebo

Wyjaśniając swój wybór i styl życia, dziewczęta i wdowy konsekrowane podkreślają, że nie jest to forma ucieczki od małżeństwa i wspólnoty, ale efekt, nieraz długiego, rozeznawania powołania, by żyć według pragnienia pełnienia woli Bożej. Nie tworzą zgromadzeń, składają swoje śluby na ręce biskupa ordynariusza. Obrzęd konsekracji ma uroczysty i publiczny charakter. Stan dziewczic i wdów konsekrowanych w Kościele jest starszy od zgromadzeń zakonnych. Już na początku II wieku dziewczęta i owdowiałe mężatki ślubowały, że nie wyjdą za mąż i poświęcały się modlitwie oraz dziełom charytatywnym.

Fakt konsekracji, czyli poświęcenia Bogu na całe życie, zobowiązuje dziewczę czy wdowę do przeznaczenia swojego czasu przede wszystkim na modlitwę oraz służbę bliźnim w sposób przez siebie wybrany i według swoich możliwości, najczęściej w swoim środowisku czy miejscu pracy – wyjaśniają kobiety, które wybrały tę formę realizacji życiowego powołania.

Przed aktem konsekracji zarówno kandydatki do stanu dziewczic i wdów konsekrowanych przechodzą odpowiednią formację, poznają istotę powołania, historię danego stanu oraz współczesnych wymagań Kościoła. Kobiety, które włączane są do grona dziewczic konsekrowanych, przyjmują z rąk biskupa symbole: obrączkę – znak zaślubin z Chrystusem oraz brewiarz – narzędzie osobistego uświęcenia przez modlitwę.

O tym, że życie konsekrowane jest potrzebne w Kościele, bo to pokazuje jego różnorodność mówił w rozmowie z @JasnaGóraNews ks. Tomasz Rusiecki. Przewodniczący Podkomisji Konferencji Episkopatu Polski ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego zauważył, że osoby, które wybierają życie konsekrowane w dziewictwie, wdowieństwie i pustelnicztwie są posłani do świata, by „być czytelną twarzą Ewangelii”.

Poślubione Bogu i Kościołowi

– Jezus chce, żeby Ewangelia była widoczna nie tylko w twarzach sióstr zakonnych, zakonników, ale także tych świeckich, którzy swoje życie poświęcają Bogu i chcą być konsekrowani.

Wszyscy jesteśmy w Kościele posłani, każdy w inny sposób – mówił ks. Rusiecki.

Anna Szatkowska z Gliwic jest dziewczicą konsekrowaną od 16 lat. Z wykształcenia jest architektem, pracuje jako diecezjalny konserwator zabytków. Jak przyznała była to długa droga. – Szukałam swojego miejsca i znalazłam. Gdy ludzie pytają o obrączkę na palcu, wyjaśniam, że jestem zaślubiona Chrystusowi. Reakcje są różne, jak różni się ludzie, ale nigdy nie spotkałam się z wysmianiem, kpina, wręcz przeciwnie, były to np. wyrazy szacunku czy refleksji, że takie życie jest możliwe – opowiadała Szatkowska.



Elżbieta Płodzień z diec. rzeszowskiej wyraziła radość z coraz liczniejszych szeregów wdów konsekrowanych. – Gdy organizowałyśmy pierwszą pielgrzymkę było nas ponad 70, teraz ponad 400. Nie ma nas tylko w dwóch diecezjach w Polsce, ale i tam mamy już kandydatki przygotowujące się do konsekracji – wyznała.

– Tak wiele jest niepokoju w świecie, wojen, i za wschodnią granicą w Ukrainie, i w Ziemi Świętej, i naszej Ojczyźnie potrzeba modlitwy. Wstawiamy się do Boga za Kościół, za kapłanów – mówiła Płodzień.

Hanna pochodzi z Gorlic. Jak zauważyła, zainteresowanie stanem wdów i wdowców konsekrowanych jest duże, w jej mieście powstało duszpasterstwo. – Na pierwsze spotkanie przyszło wiele osób, widać, że jest to potrzeba Kościoła, by do tych ludzi wyjść – powiedziała wdowa konsekrowana.

Ci, którzy indywidualnie realizują swoje powołanie do życia konsekrowanego, w świecie lub w oderwaniu od niego, jak np. pustelnicy tradycyjnie przed Uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP odprawiają w Częstochowie także rekolekcje stanowe. W Polsce indywidualne życie konsekrowane wybrało obecnie 407 wdów, 1 wdowiec oraz 421 dziewczic. Obok dziewczic i wdów konsekrowanych, w Polsce rozwija się też trzecia forma indywidualnego życia konsekrowanego – życie pustelnicze. *Mirosława Szymusik @JasnaGóraNews* Za: www.jasnagora.com

O. WOJCIECH KULIG OFMConv PONOWNIE PROWINCJAŁEM

27 listopada 2023 r. w głosowaniu na ministra prowincjalnego Prowincji Gdańskiej franciszkanów ponownie wybrany został o. Wojciech Kulig. Wybrany wyraził zgodę na objęcie urzędu, a wybór został zatwierdzony przez Ministra generalnego, o. Carlosa Trovarellego.



O. Wojciech Kulig urodził się 8 stycznia 1972 r. w Kolbuszowej. W maju 1998 r. otrzymał tytuł Associate in Science na wydziale Administracji Biznesu w Bergen Community College w Paramus, New Jersey (USA).

W 1999 r. wstąpił do Prowincji św. Maksymiliana M. Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. W dniu 10 grudnia 2005 r. złożył profesję wieczystą, a 5 maja 2007 r. przyjął święcenia

kapłańskie. W tym samym roku ukończył studia w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów w Łodzi-Łagiewnikach oraz obronił pracę magisterską na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, uzyskując tytuł magistra teologii.

Po święceniach przez rok pracował duszpastersko we franciszkańskiej parafii pw.

św. Antoniego w Gdyni. W 2008 r. podczas VII Kapituły Prowincjalnej Zwyczajnej został wybrany ekonomem Prowincji. W czerwcu 2009 r. ukończył studia dyplomowe w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie w zakresie Zarządzania Organizacjami, a w roku 2014 Szkołę dla Spowiedników. W trakcie kolejnej Kapituły Prowincjalnej Zwyczajnej, tj. w 2012 r., został wybrany wikariuszem

Prowincji, a od 2013 r. rozpoczął posługę pobożcy Zakonu w Kurii Generalnej w Rzymie. Po sześciu latach, 30 listopada 2019 r. został po raz pierwszy wybrany Ministrem Prowincjalnym Prowincji św. Maksymiliana M. Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w Polsce.

Za: www.franciszkanie.gdansk.pl

JESIENNE SPOTKANIE PRZEŁOŻONYCH GDAŃSKICH FRANCISZKANÓW

W dniach 27-29 listopada 2023 r. w Domu Pojednania i Spotkań (DMK) w Gdańsku odbyło się ostatnie w bieżącej kadencji spotkanie przełożonych Prowincji św. Maksymiliana M. Kolbego.

Uczestnicy przyjechali do Gdańska w poniedziałek, 27 listopada, we wczesnych godzinach popołudniowych. Po przywitaniu przez Ministra prowincjalnego, o. Wojciecha Kuliga, głos zabrał p. Wojciech Nowicki, współzałożyciel alternatywnego funduszu inwestycyjnego, który wygłosił do zgromadzonych konferencję na temat *Zarządzanie finansami po Bożemu*. O godz. 18.15 zebrani Bracia spotkali się w Kościele pw. Świętej Trójcy na wspólnej Eucharystii, podczas której słowo Boże wygłosił dyrektor DMK, o. Piotr Pliszka.

Drugi dzień spotkania rozpoczął się od Eucharystii w kaplicy pw. św. Anny. Tego dnia homilię wygłosił o. Jacek Korsak, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Łodzi-Łagiewnikach. Po liturgii bracia zebrali się na dwóch turach obrad, które zostały poświęcone sprawozdaniu z realizacji uchwał kapitulnych i Planu Czteroletniego Prowincji (2020-2024).

W środę, 29 listopada, uczestnicy spotkania rozpoczęli dzień od modlitwy Liturgią Godzin w kaplicy pw. św. Anny. Obrady tego dnia poświęcone zostały sprawom bieżącym Prowincji a także, m.in. relacji nt. nowej obecności Prowincji w miejscowości Zell am Hamersbach w Niemczech.



Po zakończeniu obrad zebrani bracia po raz kolejny spotkali się w kaplicy pw. św. Anny, gdzie została odprawiona okolicznościowa Eucharystia w związku z przypadającymi dzień później imieninami Wikariusza Prowincji, o. Andrzeja Lengenfelda oraz imieninami br. Zdzisława Cieślukowskiego z miejscowej wspólnoty klasztornej. Słowo Boże podczas liturgii wygłosił Minister prowincjalny.

Za: www.franciszkanie.gdansk.pl

ŚWIĘTOWANIE CHRYSZTUSOWCÓW

W encyklice *Quas primas* ustanawiającej uroczystość Chrystusa Króla papież Pius XI pisał: „Jeżeli więc teraz nakazaliśmy czcić Chrystusa – Króla całemu światu katolickiemu, pragniemy przez to zarażać potrzebom czasów obecnych i podać szczególne lekarstwo przeciwko zarazie, która zatruwa społeczeństwo ludzkie. (...) [i] mamy (...) silną nadzieję, że uroczystość Chrystusa – Króla, którą odąd corocznie obchodzić będziemy, sprawdzi na nowo społeczeństwo do najukochańszego Zbawiciela”, w którym można odnaleźć źródło wszelkiego dobra i szczęścia oraz zaspokojenie ludzkich pragnień (por. PIUS XI, *Encyklika «Quas primas»*, 17 i 19).

Celebrując zatem radośnie i uroczyście nasze święto tytułarne staramy się

realizować to, co niesie bogata treść tej uroczystości: przez swoją gorliwą posługę wśród polskich emigrantów pragniemy ukazywać królowanie Boga, pragniemy budować Boże królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju, chcemy odkrywać i zaspokoić najgłębsze pragnienia polskiego emigranta oraz odkryć w nim poranionego i potrzebującego brata, a w końcu – samego Chrystusa.



W wieczór Niedzieli Chrystusa Króla 26 listopada 2023 r. przypomniał o tym (i dziękował za podejmowanie tej misji) przewodzący uroczystej Eucharystii w

naszym Domu Głównym w Poznaniu ks. dr Michał Wilkosz, rektor PMK w Niemczech.

Na wspólnej modlitwie tego wieczoru zgromadzili się chrystusowcy z pobliskich domów zakonnych i kapelanii, a nawet z zachodniopomorskich parafii (nie zabrakło Współbraci tych najstarszych, jak i najmłodszych – nowicjuszy i kleryków), dalej duchowieństwo zakonne i diecezjalne, siostry zakonne, w tym siostry misjonarki (dla których też ta uroczystość jest uroczystością tytułarną i do których ks. Rektor Wilkosz zwrócił się ze słowami podziękowania za towarzyszenie w dołach i niedolach polskiego emigranta), bracia Serca Jezusowego oraz nasi świeccy współpracownicy, przyjaciele i dobrodzieje.

Na zakończenie swojej homilii ks. Rektor życzył nam, by naszej posłudze towarzyszyły pokój i radość pochodzące od Chrystusa Króla i by On błogosławił zawsze i na wszelki sposób. W te powinszowania wpisywały się również i inne:

wypowiadane przez naszych parafian w czasie Mszy Świętych na różnych placówkach duszpasterskich, a także odnawiane wraz z siostrami misjonarkami ślubny zakonny, że poświęcamy się całkowicie na szczytną służbę Bożego królestwa prawdy, pokoju i zbawienia.

W celebrowaniu uroczystości Chrystusa Króla w PMK Essen uczestniczył bp Piotr Turzyński, Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, a w Bonn – proboszcz lokalnej niemieckiej parafii, w której kościele na modlitwie spotyka się tamtejsza Polonia.

W Dunstable dziękowano za 70 lat istnienia tamtejszej parafii polonijnej: trzydniowym uroczystościom przewodniczyli pierwszego dnia ks. Bogusław Burgat SChr, wikariusz generalny Towarzystwa Chrystusowego, w kolejne – bp Wiesław Lechowicz, biskup polowy

(dzień drugi, dzień trzeci). Natomiast na chicagowskim Trójcowie pod przewodnictwem ks. prowincjała Jacka Walkiewicza SChr zorganizowano wspólne dziękczynienie za 150 lat istnienia świątyni i 35 lat Polskiej Misji Duszpasterskiej.

W wigilię uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata chrystusowcy i siostry misjonarki posługujący w chicagowskiej aglomeracji spotkali w kościele św. Władysława na wspólnej modlitwie wieczornej Kościoła i agapie. W prowincji australijsko-nowozelandzkiej okazją do wspólnotowego świętowania tytułarnej uroczystości stały się zorganizowane w tygodniu po uroczystości Chrystusa Króla w Domu Prowincjalnym w Canberze Formacyjne Dni Duszpasterskie. Dzięki łączom internetowym Współbracia posługujący w Antypodach wysłuchali konferencji ks. dra Bogusława Kozioła SChr, podczas której mogli zaznajomić

się z sylwetką chrystusowca-męczennika, ks. Pawła Kontnego SChr. A nasz powołaniowiec dodaje, że bratersko-siostrzana agapa odbyła się także w Manchester, w domu prowincjalnym prowincji angielskiej.

Dodajmy nadto, że w parafiach w Gosławiu i Stargardzie to nie tylko święto duszpasterzy, ale również uroczystość tytułu parafii. Uroczystościom odpustowym przewodniczyli: w Gosławiu ks. Waldeemar Pozlewicz SChr, proboszcz z pobliskiej Sarbi, natomiast w Stargardzie ks. Zbigniew Rakiej SChr, który stał u początków tej stargardzkiej parafii. Jest to w końcu święto Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Liturgicznej Służby Ołtarza (co ukazują internetowe kanały naszych wspólnot).

Za: www.chrystusowcy.pl

KARMELITAŃCY MĘCZENNICZY SZWEDZKIEGO POTOPU

Kroniki zakonne karmelitów bosych odnotowują, że sześciu zakonników poniosło śmierć męczeńską w czasie potopu szwedzkiego. Najpierw, w lutym 1656 r., stracił życie br. Maciej od św. Karola, zamordowany „przez heretyków” w Krakowie. W tym samym miesiącu, uciekając przed Szwedami na Węgry, zostali zamordowani o. Samuel od św. Józefa i o. Kandyd od Najśw. Maryi Panny, podprzeor lwowski.

Kolejni dwaj męczennicy potopu szwedzkiego ponieśli śmierć w klasztorze w Wiśniczu, gdzie przez wiele tygodni byli uwięzieni, pozbawieni żywności i lekarstw, a nadto torturowani. Pierwszy z nich, o. Józef od Matki Bożej, zakończył życie 12 marca 1656 r. Drugi natomiast, o. Cyryl od Najśw. Maryi Panny, zmarł w maju tego samego roku. Kronikarz klasztoru wiśnickiego napisał o nim, że był „młodszy wiekiem od o. Józefa, ale z powodu nieznośnych warunków życia i udręk zadawanych przez Szwedów został na wpół ociemniały”. W końcu „przez dwadzieścia dni walczył z febrą, aż opuszczając to śmiertelne życie, przeniósł się do nieśmiertelnego”.

Dwóch zakonników Szwedzi zamordowali też w 1704 r. we Lwowie. Byli to br. Pachoni i br. Hilarion. Tego ostatniego „przebił w

kościół sam dowódca. (...) Szwedzi bowiem weszli do kościoła klasztornego i okrutnie obchodzili się z zakonnikami”.



Niech przelana krew męczenników będzie źródłem mocy i wiary dla nas wszystkich, wszak „sanguis martyrum semen christianorum” (krew męczenników zasiewem chrześcijan).

o. Szczepan T. Praškiewicz OCD

MOGIŁA ŚP. KS. MICHAŁA KORDECKIEGO SAC UZNANA ZA GRÓB WETERANA

Decyzją Instytutu Pamięci Narodowej, mogiła śp. ks. Michała Kordeckiego SAC w Ołtarzewie, została uznana za grób weterana walk o wolność i niepodległość Polski. Obiekt wpisano do ewidencji Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN pod numerem 6725.

W związku z tym, w sobotę 25 listopada 2023 roku miała miejsce instalacja tabliczki na grobie ks. Kordeckiego, znajdującym się na palotyńskiej kwaterze ołtarzewskiego cmentarza. W uroczystości

wzięli udział księża prowincjałowie oraz liczni współbracia.



Ks. Michał Kordecki SAC urodził się w roku 1912, a zmarł w 1983. W trakcie swojego życia kapłańskiego pracował jako mistrz nowicjatu, ojciec duchowny w seminarium, rekolekcjonista, kierownik

duchowy żeńskich zgromadzeń zakonnych.

W czasie powstania warszawskiego był kapłanem AK na Starym Mieście. Nosił ps. Augustyn. Pełnił funkcję kapłana szpitala polowego w kamienicy przy ul. Długiej 23. Jako kapłan i sanitariusz chodził z powstańcami na barykady. Odznaczał się bohaterstwem i odwagą, służąc rannym i umierającym. Spowiadał, często w dramatycznych momentach i swoim tubalnym głosem dodawał ludziom otuchy oraz wlewał dużo optymizmu. „Bezustannie, dzień i noc, bez najmniejszego odpoczynku pracował, służąc ludziom cywilnym i powstańcom. W piwnicach (Stare Miasto) odprawiał

codziennie msze św. Udzielał sakramentów świętych. To była spowiedź »powszechna«. Każdy w milczeniu spowiadał się. Ksiądz Kordecki udzielał ogólnego rozgrzeszenia. Grzebał zmarłych na podwórzach – w czasie nalotów modlił się, nie zważając na huczące nad głową

samoloty. Był wielką pomocą dla nas powstańców. Mówiono o nim: »człowiek nadprzyrodzony – prawdziwy Kordecki z Jasnej Góry«. Żadne słowa ani opisy nie oddadzą wielkości tego człowieka» (świadczenie uczestniczki powstania,

złożone już po jego śmierci). Został odznaczony Krzyżem Walecznych.

*/Za: Liber Mortuorum – Księga zmarłych polskich palotynów i palotynek, autorstwa ks. Stanisława Tylusa SAC/
kl. Maciej Książek SAC*

O. ADAM ŻAK: REALIZUJEMY PLAN PRACY NAD ZADANIAMI WYNIKAJĄCYMI Z TZW. "USTAWY KAMILKA"

Przygotowaliśmy plan pracy nad zadaniami wynikającymi z tzw. "Ustawy Kamilka" i już zaczęliśmy jego realizację – powiedział w rozmowie z KAI o. Adam Żak. Prace związane wejściem w życie nowej ustawy o ochronie małoletnich wymagają m.in. wdrożenia standardów ochrony małoletnich w placówkach prowadzonych przez Kościół. Koordynator Episkopatu Polski ds. ochrony dzieci i młodzieży wyraził również zadowolenie z wyboru nowego Rzecznika Praw Dziecka. – Pani Monika Horna-Cieślak to doskonała osoba na tę funkcję, będzie dobrym partnerem – podkreślił.

Na ostatnim zebraniu plenarnym KEP podejmując dyskusję na temat ochrony małoletnich i bezbronnych, biskupi zapoznali się również z zadaniami wynikającymi z wejścia w życie nowej ustawy o ochronie małoletnich, tzw. Ustawy Kamilka z lipca br. Jej rezultatem jest m. in. Krajowy Plan Działania na rzecz ochrony dzieci przed przemocą i przestępstwami na tle seksualnym. Ustawa wymaga również wdrożenia standardów ochrony małoletnich w placówkach prowadzonych przez Kościół.

Prymas Polski abp Wojciech Polak poinformował, że konkretyzacją tych standardów w odniesieniu do instytucji kościelnych zajmie się Centrum Ochrony Dziecka pod kierunkiem dr Ewy Kusz, koordynującej te projekty.

Przygotowaniem "Standardów Ochrony Małoletnich", które oprócz procedur i działań przewidzianych przez „Ustawę Kamilka”, będą uwzględniały także przygotowane przez Papieską Komisję ds. Ochrony Małoletnich "Uniwersalne Ramy do Wytocznych" zajmie się COD. COD przygotowuje schemat standardów, do zastosowania w wyodrębnionych typach placówek: szkoły i internaty katolickie, ośrodki dla osób z niepełnosprawnością, parafie, młodzieżowe ośrodki wychowawcze (MOW), domy dziecka, szpitale katolickie i placówki leczniczo-opiekuńcze, świetlice środowiskowe, domy rekolekcyjne i in. przyjmujące osoby małoletnie.

Do wypracowania standardów dla wyodrębnionych typów placówek są już powoływane 5-osobowe zespoły. Wypracowane standardy zostaną potem przedstawione danym placówkom do zastosowania do końca marca 2024.

Postulaty do biskupów i wyższych przełożonych zakonnych: zgoda dla księży, którym COD zaproponowało lub zaproponuje udział w pracy zespołów; przyjęcie wymaganych szkoleń COD w podległych placówkach; czuwanie, by wszystkie typy placówek wdrożyły standardy do przewidzianego w ustawie terminu. W dalszej perspektywie przewiduje się, że w związku z ustawowym obowiązkiem doskonalenia ochrony, biskupi i wyżsi przełożeni zakonnicy będą delegowali duchownych i świeckich na studia podyplomowe z tego zakresu. Będą też czuwać nad tym, aby osoby odpowiedzialne za prewencję w diecezji bądź w jurysdykcji zakonnej uczestniczyli w corocznych szkoleniach.

– Przygotowaliśmy plan pracy nad zadaniami wynikającymi z tzw. "Ustawy Kamilka" i już zaczęliśmy jego realizację. Przygotowujemy kilkusobowe zespoły do różnego typu instytucji związanych z młodymi. Te instytucje muszą wdrożyć standardy, przewidziane przez Ustawę. Chcemy, by w zespołach znalazły się osoby, które mają już pewną wiedzę na ten temat. Powołaliśmy także grupę, która prowadzi szkolenia w całej Polsce w tej tematyce – podkreślił w rozmowie z KAI o. Adam Żak.



Zdaniem koordynatora Episkopatu Polski ds. ochrony dzieci i młodzieży, zmiany wprowadzane dzięki tzw. Ustawie Kamilka sprawiają, że wreszcie prawa dziecka w Polsce będą lepiej chronione. – Jako państwo i społeczeństwo wreszcie podejmujemy konkretne działania w kwestii ochrony małoletnich, nie tylko przez prawo karne, które nie jest skuteczne, ale i prewencją. Dotychczas panował pogląd że dzieci są wystarczająco chronione przez państwo, tej narracji zadały kłam kolejne przypadki straszego znęcania się nad dziećmi, aż śmierć Kamilka z Częstochowy, przelała czarę goryczy. Wreszcie pojawił się bardzo sensowny program ochrony małoletnich, nie tylko przez prawo karne, ale i środki prewencyjne, które powinny być wdrożone we wszystkich instytucjach – wyjaśnił o. Żak.

Dodał, że wprowadzane zmiany są bardzo nowoczesne, zgodne ze standardami wprowadzonymi w wielu innych krajach, gdzie przynoszą pozytywne efekty. Podkreślił także, że dobrym krokiem w kierunku ochrony praw małoletnich jest powołanie na urząd Rzecznika Praw Dziecka Moniki Horny-Cieślak, która brała udział w pracach nad tzw. Ustawą z Kamilka, powszechnie znana jest także jej szeroka działalność na polu troski o dobro małoletnich.

– Pani Monika Horna-Cieślak to doskonała osoba na tę funkcję, będzie dobrym partnerem do rozmowy, wokół którego będzie można zorganizować wszystkie siły, którym zależy, by dzieci były chronione w sposób mądry i całościowy. Wreszcie czują, że nie będziemy samotni w naszych działaniach – powiedział KAI. O. Żak podkreślił, że dzięki wprowadzonym zmianom ochrona małoletnich, również w Kościele, będzie bardziej skuteczna, dlatego, że są to naczynia połączone. – Potrzeba nam faktycznej współpracy i zaangażowania państwa, by zadbać o osoby skrzywdzone wykorzystaniem seksualnym lub inną formą

przemocy. W tej chwili będziemy mieć wgląd w te kwestie, a osoby, które dopuszczają się zaniedbań lub naruszeń poniosą konkretne konsekwencje karne – podsumował.

Ustawa o ochronie małoletnich, czyli tzw. ustawa Kamilka z Częstochowy

Ustawa o ochronie małoletnich to projekt poselski stworzony przez wiceministra sprawiedliwości dr. Marcina Romanowskiego z udziałem ekspertów z zakresu ochrony dzieci przed krzywdzeniem, m.in. adwokatki Moniki Horny-Cieślak. Akt prawny był przygotowywany przez wiele miesięcy, jeszcze przed tragiczną śmiercią 8-letniego Kamila z Częstochowy, który zmarł w wyniku obrażeń, jakich doznał od swojego ojczyma. Śmierć chłopca

wywołała ogromne poruszenie społeczne, a w wyniku tego – sprawne i zgodne kontynuowanie prac nad projektem ustawy przez parlamentarzystów i parlamentarzystki, niezależnie od ich przynależności partyjnej.

Ustawa zawiera szereg rozwiązań mających na celu ochronę dzieci przed przemocą i wzmocnienie podmiotowego traktowania dziecka w trakcie procedur sądowych. Projekt przewiduje m.in. analizę poważnych i śmiertelnych przypadków krzywdzenia dzieci, wprowadzenie standardów ochrony dzieci we wszystkich placówkach, które pracują z dziećmi, wprowadzenie krajowych strategii przeciwko przemocy wobec dzieci oraz przestępstwom seksualnym wobec dzieci oraz obowiązkowe szkolenia dla sędziów rodzinnych.

Za: **KAI**

SZOPKA NA JASNEJ GÓRZE JUŻ ODWIEDZANA PRZEZ PIELGRZYMÓW

Wyjątkowo już od początku Adwentu w Bastionie św. Barbary na Jasnej Górze można nawiedzać szopkę bożonarodzeniową wyrzeźbioną w ponad 300-letnim drewnie oliwkowym przez chrześcijan z Betlejem. Jest znakiem pamięci o chrześcijanach żyjących na terenach ogarniętych wojną czy zmagających się z materialnymi skutkami konfliktu. Odwiedzając Jasną Górę, można duchowo i materialnie włączyć się w akcję Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie – „S.O.S. dla Ziemi Świętej”.

Dziś podczas Apelu Jasnogórskiego zanoszona będzie szczególna modlitwa o pokój w regionie świata, który stał się kolebką chrześcijaństwa. Modlitwę poprowadzić ma ks. Waldemar Cisko, dyrektor polskiej Sekcji Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

O. Michał Bortnik rzecznik prasowy Jasnej Góry zachęca, by pielęgnowany

przez Polaków zwyczaj pustego miejsca przy wigilijnym stole dla potrzebującego wędrowca, stał się w tym roku okazją do szczególnego zaproszenia dla cierpiących chrześcijan.



– W tym roku tym przybyszem, który skorzysta z pustego miejsca, niech będzie chrześcijanin z Bliskiego Wschodu. Przez gest zakupu dekoracji świątecznej, owocu pracy jego rąk, będzie to zaproszenie konkretnej osoby do naszego stołu, by podzielić się z nią pokojem i radością z narodzin Jezusa Chrystusa – powiedział paulin.

Szopka, która znalazła się na Jasnej Górze, została wyrzeźbiona w trzystuletnim drewnie oliwnym nieopodal Betlejem, w

miejscu nazywanym potocznie „Polem Pasterzy”. Wykonał ją jeden z największych rzeźbiarzy Monir Tueme z Bayt Sahur. Po ścięciu drzewo schło 2 lata zanim zaczął w nim rzeźbić.

– Ta szopka jest piękna, skłania do modlitwy o pokój dla świata – mówiła Barbara Rusek z Torunia, jedna z pierwszych oglądających szopkę z Betlejem w Bastionie św. Barbary. Podziwiała sztukę jej wykonania. – To drzewo, w którym jest szopka wykonana też jest niezwykle, rzadko u nas spotykane. Piękna, misterna praca i przesłanie. Przede wszystkim przesłanie pokoju, bo Boża Dziecina niesie nam miłość, zwłaszcza teraz, kiedy w Ziemi Świętej też się źle dzieje, i tutaj obok nas toczy się wojna, więc tym bardziej ważne jest to przesłanie z Betlejem dla samej Ziemi świętej, dla Ukrainy, dla całego świata – mówiła Barbara Rusek.

W ramach akcji „S.O.S dla Ziemi Świętej” można w Polsce kupić wyroby wykonane z drewna oliwnego w Betlejem przez rodziny chrześcijańskie, m.in. szopki, ozdoby świąteczne, jak również różańce.

Za: www.jasnagora.com

Refleksja Tygodnia

PRZED 800. LATY ŚW. FRANCISZEK ZAINICJOWAŁ PIERWSZE ŚWIĘTO BETLEJEMSKIEGO ŻŁÓBKA

Przed 800 laty, w 1223 roku, we włoskim Greccio, św. Franciszek po raz pierwszy postanowił „odtworzyć” grotę Narodzenia Jezusa w Betlejem. Wraz z prostymi ludźmi z okolicy przygotował pierwszą, żywą szopkę. Do pielęgnowania tradycji przygotowywania żłóbka w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie zachęcił papież Franciszek w podpisanym 1 grudnia 2019 r. w Greccio liście apostołskim „Admirabile signum”.

Jak pisze zakonnik i kronikarz, Tomasz z Celano (1190-1260), w dzikim krajobrazie Monte Lacerone, „biedaczyna z Asyżu” pragnął „przynajmniej jeden jedyny raz ujrzeć na własne oczy narodziny Bożej dziecięcy”. To musieli być niemal ekstatyczne nocne świętowanie, które Franciszek z Asyżu zorganizował w nocy 25 grudnia 1223 roku w pobliżu górskiej wioski Greccio. W każdym

razie pierwsza udokumentowana uroczystość jasełkowa została tak opisana: „Mężczyźni i kobiety z tego regionu przygotowali świece i pochodnie najlepiej jak potrafili z radosnymi sercami, aby oświetlić tę noc, która rozświetliła wszystkie dni i lata błyszczącymi gwiazdami”, napisał Tomasz z Celano.

„Żłóbek został „przygotowany, siano przyniesione, wół i osioł przyprawdzone. Prostota jest uhonorowana, ubóstwo wywyższone, pokora pochwalona, a Greccio staje się niejako nowym Betlejem”, zapisał kronikarz. I dalej: „Las rozbrzmiewa głosami, a skały odbijają się echem radości. Bracia śpiewają i oddają Panu należną chwałę, a cała noc rozbrzmiewa radosnymi okrzykami”.



Fresk w Greccio przedstawiający św. Franciszka adorującego Dzieciątko Jezus

Tomasz z Celano zaznaczył, że to święto było długo pielęgnowanym projektem 40-letniego Franciszka. Izolując się od społeczeństwa, wraz ze swoimi podobnie myślącymi towarzyszami, prowadził pobożne życie, które spełniało radykalne wymagania Ewangelii. W czasach, gdy Kościół jest bogatszy i potężniejszy niż kiedykolwiek wcześniej, późniejszy święty chciał przekazać przesłanie Jezusa z Nazaretu w konkretny sposób, działający na zmysły.

W nocy 25 grudnia 1223 roku, w grocie niedaleko Greccio, Franciszek odprawił Mszę św. jakby w duchowej ekstazie, aby upamiętnić narodziny Zbawiciela. Wzdychając, "pełen głębokiego smutku, drżąc ze świętej pobożności i przepelniony cudowną radością", mówił o „dzieciątku z Betlejem”. I za każdym razem, wypowiedane przez niego „Betlejem”, brzmiało „jak głos młodego baranka”, wspominali zachwyceni świadkowie tego wydarzenia. Jakkolwiek pobożnie i kontemplacyjnie brzmi dziś opis pierwszej franciszkańskiej uroczystości Narodzenia Pańskiego, w rzeczywistości była ona starannie przygotowana. Młody zakon franciszkanów, miesiąc wcześniej oficjalnie uznany przez papieża, miał szczególnie wielu sympatyków w tej okolicy położonej o dobre 90 kilometrów na północ od Rzymu. Franciszek znalazł również chętnego do pomocy sponsora w osobie lokalnego szlachcica o imieniu Johannes. „Sposób, w jaki prosi go o pomoc dwa tygodnie wcześniej, przypomina Jezusa proszącego swoich uczniów w Ewangelii o przygotowanie posiłku paschalnego – jego ostatniej wieczerzy”, czytamy w kronikach Tomasza z Celano.

„Jeśli chcesz, abyśmy obchodzili nadchodzące święto Pańskie w Greccio, idź z pośpiechem i przygotuj starannie to, co ci powiem” – cytuje kronikarz słowa założyciela zakonu, który chciał uczcić pamięć Dzieciątko z Betlejem. „Chcę zobaczyć na własne oczy, tak namacalnie, jak to tylko możliwe, gorzkie trudy, które musiał cierpieć nawet jako małe dziecko, gdy został złożony w żłobie z wołem i osłem u boku, i gdy został złożony na sianie”. Oczywiście Jan pospieszył tam i zrobił, co mu kazano.

Nikomiu nie przeszkadzało, że w tej pierwszej uroczystości jasełkowej nie było Maryi i Józefa. Uczestniczyli w niej matki i ojcowie, biedni pasterze. Dla nich ważniejsza była wiara w rzeczywistą obecność Chrystusa podczas tej niezwykle masowej uroczystości. W grocie, w której odbywała się uroczystość Narodzenia Pańskiego, malowidło ściennie przedstawia Dzieciątko w żłobie, ołtarz z chlebem i winem oraz kłęczącego przed nim św. Franciszka.

Kronikarz odnotował też, jak ważną rolę odegrało siano, które podczas uroczystości leżało w żłobku Zbawiciela. Uczestnicy zabierali je ze sobą do domu jako religijną pamiątkę. Niektórzy karmili nim swoje zwierzęta, a według legendy chore zwierzęta w okolicy po zjedzeniu siana ze Żłóbka powracały do zdrowia. Również kobiety cierpiące na silne i długotrwałe bóle porodowe „kładły na sobie siano i były w stanie szczęśliwie urodzić”.

Niezależnie od faktów historycznych, jedno jest pewne: obchody wywarły wrażenie na ludziach, którzy tam byli. Z dalekosiężnymi konsekwencjami, które trwały przez wieki. Wkrótce potem w kościołach pojawiły się przedstawienia narodzin Chrystusa. W trakcie katolickiej kontrreformacji, po Soborze Trydenckim (1545-1563), pojawiły się ruchome szopki, które ustawiano tylko w okresie Bożego Narodzenia. "Twierdzami" tej pobożnej praktyki były Prowansja i Neapol.

Nawet dziś, w zlaicyzowanych społeczeństwach Europy Zachodniej, bożonarodzeniowe jasełka są często częstszymi wydarzeniami kościelnymi. Dlatego też papież Franciszek „cudownemu znakowi żłóbka” poświęcił swój list apostolski „Admirabile signum”. Aby go podpisać, 1 grudnia 2019 r. imiennik świętego udał się osobiście do klasztoru franciszkanów w Greccio. „Nie jest ważne, jak się przedstawia żłóbek” – zawsze tak samo lub każdego roku inaczej – „ważne jest, że przemawia on do naszego życia”, zaznaczył papież. Tak jak tamtej grudniowej nocy w 1223 roku.

Tomasz z Celano zapisał, że w dzikim krajobrazie Monte Lacerone, „biedaczyna z Asyżu” pragnął „przynajmniej jeden jedyny raz ujrzeć na własne oczy narodziny Bożej dzieciny”. 750 lat później mieszkańcy wioski postanowili jeszcze raz ożywić tamto wydarzenie. Wtedy też myśleli, że tylko raz, z okazji jubileuszu, odtworzą w tym historycznym miejscu noc Bożego Narodzenia. Tradycję tę podtrzymał Sandro Cascoli. Od 50 lat, bez względu na pogodę, ze swoimi zwierzętami: wołem i osłem na postronkach, szedł w wigilijny wieczór do oddalonego o godzinę drogi Greccio, aby tam powitać nowo narodzone Dzieciątko Jezus.



Klasztor w Greccio

Niewielka licząca ok. 1500 mieszkańców miejscowość odległa o 90 km. od Rzymu, przez cały rok żyje „swoją” szopką. A każdego roku, od końca października, w przygotowaniach do przedstawień między Wigilią i „Trzema Królami”, „w głównych rolach lub na zapleczu” uczestniczy co najmniej jedna osoba z każdej rodziny.

Na wieczorne przedstawienia do Greccio przyjeżdżają tłumnie mieszkańcy różnych regionów Włoch. Według franciszkanów, zwykle jest około 15 tysięcy gości, wśród nich głównie rodziny.

Za: KAI

Wiadomości ze świata

LIST PAPIEŻA DO ZAKONÓW FRANCISZKAŃSKICH NA 800-LECIE REGUŁY

Papież Franciszek, z okazji 800. rocznicy zatwierdzenia Reguły Św. Franciszka, napisał list do całej Rodziny Franciszkańskiej, w którym wskazał kierunki posługi Kościołowi i światu, jakie powinni podjąć współcześni Franciszkanie. Oto pełna treść tego listu w tłumaczeniu na język polski:

Drodzy Bracia i Siostry,

Z radością w sercu pragnę skierować do was moją życzliwą myśl z okazji tak ważnej dla całej franciszkańskiej rodziny, której modlitewną obecność i synowską bliskość żywo odczuwam od początku posługi Piotrowej. Osiemsetna rocznica potwierdzenia Reguły braci mniejszych przez papieża Honoriusza III na Lateranie, co miało miejsce 29 listopada 1223 roku, jest sprzyjającą okolicznością nie tylko do przypomnienia historycznego wydarzenia, ale przede wszystkim do ożywienia w was tego samego ducha, który natchnął Franciszka z Asyżu do оголошення się ze wszystkiego i zapoczątkowania niezwykłego i zachwycającego sposobu życia, bo zakorzenionego w Ewangelii i przeżywanego *sine glossa*. Niech ten jubileusz będzie dla każdego czasem wewnętrznego odrodzenia, odnowionego posłannictwa misyjnego

Kościół, który wzywa do wyjścia na spotkanie ze światem tam, gdzie wielu braci i siostr oczekuje, by być pocieszonymi, kochanymi i otoczonymi troską.

Pobudzony zatem tymi uczuciami, chcę wam przekazać kilka zachęt wylaniających się właśnie ze słów Biedaczyny z Asyżu, który poleca swoim braciom, aby „zachowywali ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa” (*Reguła zatwierdzona*, 12, 4).

Zachowywać świętą Ewangelię

W swej istocie Reguła zatwierdzona zaczyna się i kończy wyraźnym odniesieniem do Ewangelii. Początkowe wyrażenia są oświecającym streszczeniem całej Reguły: „Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości” (*Reguła zatwierdzona*, 1, 1). Dla św. Franciszka Ewangelia była w centrum jego egzystencji, a Kościół zaaprobował ten zamysł, powierzając ją jemu i wszystkim wam, franciszkanom, jako tekst, który nie wyraża już tylko duchowej intuicji Założyciela, ale sposób życia. Jest to radosne orędzie, które często chciałem

wskazywać, ponieważ „napelnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem” (*Evangeli gaudium*, nr 1). Należy więc pilnie powrócić do fundamentu chrześcijańskiego i chrzcielnego zaangażowania, zdolnego do inspirowania się w każdym wyborze słowa Pana: Chrystus jest centralnym punktem waszej duchowości! Bądźcie mężczyznami i kobietami, którzy w Jego szkole naprawdę uczą się „reguły i życia”!

Posłuszeństwo Kościołowi

Najdrożsi, aby żyć nauką Mistrza, trzeba koniecznie trwać w Kościele. Franciszek wyraża to w sposób stanowczy, bowiem do zdania wprowadzającego, opisującego chęć podążania za radami ewangelicznymi, od razu dodaje słowa sugestywne i szczególne w treści i języku: „Brat Franciszek przyrzeka posłuszeństwo i uszanowanie papieżowi Honoriuszowi i jego prawnym następcom, i Kościołowi Rzymskiemu. A inni bracia mają obowiązek słuchać brata Franciszka i jego następców” (*Reguła zatwierdzona*, 1, 2-3). W tym powiązaniu „posłuszeństwa i uszanowania” wobec papieża i Kościoła Rzymskiego rozpoznał on zasadniczy element do wytrwania w powołaniu i

do przyjmowania Chrystusa w Eucharystii; właśnie dlatego bez wahania poświadczają swoją nieodłączną przynależność do Kościoła. Życie zatem duchem Reguły w słuchaniu i w dialogu, jak to sugeruje czynić droga synodalna. Wytrwale podtrzymujcie Kościół, naprawiajcie go przykładem i świadectwem, nawet gdy wydaje się, że kosztuje to więcej!

Iść przez świat

W końcu chcę podjąć zawartą jeszcze w Regule zatwierdzonej myśl o pójściu przez świat. Seraficki Ojciec, zwracając się w pierwszej osobie, tak się wypowiada: „Radzę zaś moim braciom w Panu Jezusie Chrystusie, upominam ich i zachęcam, aby idąc przez świat, nie wszczynali kłótni ani nie spierali się słowami i nie sądzili innych. Lecz niech będą cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, rozmawiając uczciwie ze wszystkimi, jak należy. (...) Do któregośkolwiek domu wejdą, niech najpierw mówią: Pokój temu domowi” (Reguła zatwierdzona, 3, 10-13).

Dla was, braci i sióstr franciszkańskich, iść przez świat oznacza konkretną realizację powołania wędrownego w stylu braterstwa i pokojowego współistnienia, bez kłótni czy sporów pomiędzy wami i z innymi, okazując „mniejszość” z cichością i łagodnością, głosząc pokój Pana i powierzając się Opatrzności: jest to szczególny program ewangelizacji, możliwy dla wszystkich.

W tej perspektywie dobrze jest odkryć na nowo piękno typowo franciszkańskiej

ewangelizacji, która wyrasta z braterstwa, aby promować braterstwo; w rzeczywistości to życie przemawia, miłość dawana w służbie jest najwspanialszym sposobem przepowiadania. Odnajdźcie przeto siłę w tym szczególnym powołaniu, właściwym dla „mniejszych” i dla „ubogich”, jakimi jesteście z pragnienia i z przynależności.



Jest wam ono dane przez Franciszka w jego Regule i jestem przekonany, że współbrzmi ono z zachętą, jaką kieruję do wspólnoty chrześcijańskiej, aby była „Kościółem wyruszającym w drogę”: „Jest sprawą żywożą, aby Kościół, przyjmując wiernie wzór Mistrza, wychodził dzisiaj głosić Ewangelię wszystkim ludziom, w każdym miejscu, przy każdej okazji, nie

zwlekając, bez niechęci i bez obaw. Radość Ewangelii jest dla całego ludu, nie może z udziału w niej wykluczać nikogo” (Ewangelii gaudium, nr 23).

Dlatego też mówię wam: nie wahać się iść przez świat w „braterstwie” i w „byciu mniejszymi”, współdzieląc błogosławieństwo ubóstwa, stając się wymownym znakiem ewangelicznym i ukazując naszej epoce – niestety, naznaczonej wojnami i konfliktami, wszelkiego rodzaju egoizmem i logiką wyzysku środowiska i ubogich – że Ewangelia jest rzeczywiście dobrą nowiną dla człowieka, aby odnalazł on najodpowiedniejszy kierunek w budowaniu nowej ludzkości oraz odwagę ruszenia w drogę ku Jezusowi, który „będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (por. 2 Kor 8, 9).

Drodzy Bracia i Siostry, powierzam wam misję umiejętnego wyznaczenia właściwych dróg do przebycia, aby móc z odwagą i wiernością odpowiedzieć na otrzymany charyzmat. Gdy przygotowujecie się do upamiętnienia głównych etapów historii waszej licznej rodziny franciszkańskiej, przywołuję wstawiennictwa Maryi Dziewicy i świętych Franciszka i Klary z Asyżu oraz chętnie udzielam mojego błogosławieństwa, prosząc o dalszą modlitwę za mnie.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 9 listopada 2023 roku. Rocznica poświęcenia bazyliki laterańskiej Katedry Rzymu

Franciszek

Za: www.ofmcap.org

OBCHODY 800-LECIA REGUŁY FRANCISZKAŃSKIEJ W RZYMIE

W bazylice św. Jana na Lateranie odbyły się wczoraj uroczyste obchody 800-lecia reguły franciszkańskiej. To właśnie w tym miejscu 29 listopada 1223 roku papież Honoriusz III bullą „Solet annuere” zatwierdził oficjalnie regułę braci zwanych „Pokutnikami z Asyżu”. „To dla nas moment dziękczynnej modlitwy i powrotu do naszych korzeni” – powiedział Rádiu Watykańskiemu brat Marco Moroni, kustosz generalny Świętego Konwentu św. Franciszka w Asyżu.

Zakonnik podkreślił, że tego dnia w klasztorach na całym świecie franciszkanie zwyczajowo odnawiają swoje śluby. „To dla nas przypomnienie o pragnieniu pójścia za Jezusem według wskazań reguły przygotowanej przez Biedaczną z Asyżu, która oddaje i mocno naznacza franciszkańskiego ducha” – stwierdził brat Marco Moroni.

„W pewien sposób dzięki temu jubileuszowi przyjmujemy tę regułę na nowo, jest nam kolejny raz przekazana. Chodzi o to, byśmy powtórzyli nasze «tak» wypowiedziane Bogu i pragnienie

przylgnięcia do Ewangelii” – zaznaczył zakonnik. Podkreślił, że na to spotkanie braci wszystkich rodzin franciszkańskich i ludzi żyjących duchem św. Franciszka z Asyżu celowo wybrano Lateran, bo właśnie w tym miejscu ta reguła została przekazana.



„W czasie uroczystości przypomnieliśmy sobie wszystkie dwanaście rozdziałów tej reguły, czemu towarzyszyły świadectwa życia i naszej posługi. Wysłuchaliśmy też skierowanego do nas przesłania Papieża Franciszka. Wybierając u początku posługi swe imię i przez wszystkie dziesięć lat pontyfikatu Ojciec Święty

pokazuje swe przyłgnięcie do charyzmatu franciszkańskiego a jego nauczanie przywołuje troskę o stworzenie proponowaną przez naszego założyciela” – wskazał brat Moroni. I zapewnił:

„Odczuwamy bliskość Papieża i troskę o wszystkich franciszkańców czerpiących z tej dawnej reguły, która pozostaje wciąż aktualna”.

Za: www.vaticannews.va

INGRES BP. MIKOŁAJA ŁUCZOKA OP W MUKACZEWIE

2 grudnia 2023 roku odbył się ingres bp. Mikołaja Petro Łuczoka OP do katedry mukaczewskiej. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 12.00 w Katedrze św. Marcina z Tour w Mukaczewie. Podczas uroczystej mszy świętej odbył się ingres urzędującego biskupa, Mikołaja Petro Łuczoka OP, którego papież Franciszek mianował 7 października ordynariuszem diecezji mukaczewskiej.

Katedra wypełniona była po brzegi biskupami i duchowieństwem rzymsko-grecko-katolickim, siostrami zakonnymi oraz rzeszami diecezjan.



Na początku uroczystości nowego ordynariusza powitał nuncjusz apostolski na Ukrainie, ks. abp Visvaldas Kulbokas, bullę nominacyjną podpisaną

przez papieża Franciszka odczytał kanclerz kurii mukaczewskiej ks. Sergiej Gerzanicz, a pastorał – dar od księży – wręczył bp. Mikołajowi metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki.

Przed mszą św. bp. Mikołaj złożył w domowej kaplicy wyznanie wiary i podpisał dokumenty, przyjmując tym samym nominację na ordynariusza. Świadcami tego aktu byli nuncjusz, kilku biskupów z innych diecezji ukraińskich i księża z diecezji.

Kazanie wygłoszone w czasie ingresu bp. Mikołaj zakończył słowami: „Proszę, Panie! Niech Twój Duch spocznie na mnie, abym w Twojej miłości, mądrości i sile wiernie służył Twojemu ludowi i wszystkim ludziom dobrej woli! Amen!”.

Za: www.info.dominikanie.pl

ŚW. FRANCISZEK KSAWERY - PATRON MISJI

W rok po zatwierdzeniu Towarzystwa Jezusowego przez papieża bullą *Rigimini militantes ecclesie*, w kwietniu 1541 r. Franciszek Ksawery, zaokrętowny w Lizbonie i udał się na wschód do Indii. Tym samym zapoczątkował nowy rozdział w historii misji Kościoła katolickiego (*Historia Kościoła 1500-1715*, t. 3, s. 198). Podróż do Goa trwała 13 miesięcy. Po wylądowaniu, pracował wśród mieszkańców Wybrzeża Malabarskiego, następnie Cejlon, Malakka, wyspy Molukki. Nic dziwnego, że jego praca przynosiła dobre efekty, ponieważ wyróżniał się gorliwością i żarem służby dla Chrystusa.

Wyjazd do Japonii

Gdy usłyszał o nowo odkrytej wyspie Japonii, poznał jednego Japończyka na Wybrzeżu Malabarskim i zdecydował się popłynąć do Kraju Kwitnącej wiśni. Na ziemi japońskiej, wyspę Kagoshima, przybył 15 sierpnia 1549 r. z dwoma jezuitami kilkoma hiszpańskimi i nowo nawróconym Japończykiem Yairo, który towarzyszył mu jako przewodnik. Ksawery był oczarowany Japonią, gościnnie przyjmowany przez niektórych książąt na Kiusiu i Honsiu, uzyskał również zezwolenie na wykładanie zasad wiary (Kotański W., *Zarys dziejów religii w Japonii*, s. 104). Początkowo misje przynosiły dobre rezultaty. Rosła liczba wiernych przede wszystkim wśród warstwy samurajskiej. Działalność rozpoczęły trzy misje – w Bungo, Hirado i Yamaguchi – początkowo skupiały się one przede wszystkim na przyswajaniu języka i doskonaleniu terminologii, koniecznej do przekazywania chrześcijańskich treści. Pierwotnie używano w stosunku do chrześcijańskiego Boga deskrypcji, która brzmiała *Dai Nichi* (だいにち) i dla większości kojarzyła się z buddyzmem. Było to następstwem tego, że przez jakiś czas chrześcijaństwo było traktowane jako odmiana buddyzmu (tamże, s. 105). By zapobiec tego rodzaju pomyłkom w jej miejsce zaczęto używać słów łacińskich i portugalskich.

Termin *Dai Nichi* (だいにち) zapożyczony został z *Shington Budhist Divinity*, *Dainichi Nyorai* dla chrześcijańskiego Boga *Deus*,

które używał przez ponad dwa lata Ksawery w Japonii. Potem okazało się, że Ksawery nie miał racji, bo o tym nie wiedział, że *Dainichi* nie jest *Deus* (Bóg), jak był przekonany. Niestety Patron Misji Katolickich nie miał żadnej wiedzy na temat religii japońskich (zob. Schurhammer, *Das kirchliche Sprachproblem*, s. 19-25). Został wprowadzony w błąd przez raport Japończyka Anjiro. Ksawery zawierzył mu ślepo, nie weryfikując raportu. Religia japońska ukazuje podstawowe braki terminologii stworzenia nieba, ziemi, słońca, księżyca, gwiazd, morza (Schurhammer, s. 53).



Prześladowanie chrześcijan

Rozwojowi chrześcijaństwa sprzyjała polityka prowadzona przez szogunat i przychylność Ody Nobunagi (1534-1582) względem jezuitów. Oda Nobunaga stworzył coś na kształt wolnego rynku, ograniczając prawa monopolu, którymi posługiwały się walczące z konkurencją *gildie* kupieckie. Na swoich terytoriach ujednolicił miary i wagi. Jego działalność doprowadziła do rozwoju handlu i wzrostu produkcji. Uwagę poświęcił również kwestiom wydobywania kruszcu – przede wszystkim złota, które było podstawą wymiany towarowej z Europą. Liczył on mianowicie na pomoc w zwalczaniu wpływów religii buddyjskiej. Źródła podkreślają jego bezwzględna walkę z tą religią, konfiskatę i niszczenie wielu klasztorów, poddając je nadzorowi swoim urzędników. Postawa wielu *daimyo* (jap. 大名, potężni i wpływowi władcy ziemscy), którzy decydowali się przyjąć chrzest, była przez misjonarzy

odczytywana bardzo pozytywnie, a w rzeczywistości na ich decyzję wielki wpływ miała pokusa zysków, płynących z handlu z Portugalczycami. Oto liczby, które Kotański podał w swoim opracowaniu. W 1582 roku miało być około 150 tysięcy wiernych, w 1590 roku 180 tysięcy zaś w 1603 już 300 tysięcy (Kotański W., *Zarys dziejów religii w Japonii*, s. 105). Jednak według opracowania Tubielewicza liczby przedstawiały się następująco: w 1551 roku było od 1-1,5 tysiąca konwertytów, w 1570 roku liczba wiernych wzrosła do 30 tysięcy, a w 1605 osiągnęła 750 tysięcy (J. Tubielewicz, *Historia Japonii*, s. 232).

W japońskiej epoce Edo *bakufu* 幕府 pierwszym *shogunem*, Tokugawa Ieyasu (1543-1616), miała miejsce antychrześcijańska akcja z 25 lutego 1587 r., z rolą jezuitów w propagowaniu wiary katolickiej. W 1609 r. jezuiti w Japonii liczyli 132 członków, posiadali dwie szkoły z 200 konwertytami. Wielu mnichów buddyjskich uczęszczało do kościoła jezuickiego w Nagasaki. Charakterystyką ówczesnych Japończyków była wiara w *karmę* i miejsce przeznaczenia duchów zmarłych. Chrześcijańskie nauczanie miało im w tym pomóc i ewentualnie odpowiedzieć na to zawile dla nich zagadnienie. Postępujące prześladowania w Japonii, w 1614 roku w Kioto, zburzone kościoły, aresztowani jezuiti, niektórzy z nich zostali zamordowani.

Trudności ewangelizacyjne

Z punktu widzenia propagandy wiary, ewangelizacja chrześcijaństwa w Japonii i w Chinach nie powiodła się, nie odniosła spodziewanego sukcesu. Pomimo nowych metod ewangelizacyjnych, naukowych, artystycznych, wiedza zachodnia okazała się

limitowana. Ewangelia nie została ogólnie przyjęta i zaakceptowana przez wielu. Wielu przychodziło do Kościołów z czystej ciekawości, szukając dla siebie egzotycznego świata zachodniego, co też niewiele się różniło od fenomenu turystycznego obecnego Muru Chińskiego, kasyna i Kościołów w Makao czy starożytnej japońskiej stolicy Kyoto lub pobliskiej miejscowości Nara.

Trudno było pogodzić chrześcijańską wiarę w jednego Boga w konflikcie z tradycyjną japońsko-chińską kulturę, szczególnie z feudalnymi, społecznymi strukturami. W „Mieście Boga” i wzajemnej relacji *Creatora* i *Creatury*, nie ma miejsca na pozycję cesarza i jego świeckie rządzenie, jak *cesarz – poddany* 皇帝主 臣, *ojciec-syn* 父子. Dlatego, świadomy tego Matteo Ricci długo nie chciał ujawnić swojego celu przyjazdu do Chin. Wiedza świata zachodniego *Europeologia*, nie została przyjęta przez większość Japończyków czy Chińczyków, nawet pomimo olbrzymiego pragmatyzmu kultury japońsko – chińskiej.

Ksawery powrócił do Goa, aby prosić o wsparcie finansowe i nowych misjonarzy. Planował kolejną podróż do Chin. Niestety, po chorobie, wycieńczeniu 3 grudnia 1552 r., umiera na chińskiej wyspie Sanchuan 三餐.

Zasługa Ksawerego jest m.in. zapoczątkowanie nowej ery w historii Kościoła na Dalekim Wschodzie. Pokazał kierunek, którym należało podążać. Bez jego przetartych ścieżek, nie wiemy, jak potoczyłaby się historia Kościoła w Azji. to dzięki niemu, późniejsi jego współpracownicy, osiągną zdecydowanie lepsze rezultaty w akomodacyjnych metodach pracy misyjnej.

Za: www.jezuici.pl

S. HELEN ALFORD OP: NAPRAWMY RELACJĘ ZE ŚWIATEM

„Adhortacja Franciszka to głośnie wołanie, byśmy wrócili do tego co dobre, do eschatologicznego obrazu ukazującego prawidłową relację ze światem” – mówiła w Krakowie s. Helen Alford OP, przewodnicząca Papieskiej Akademii Nauk Społecznych, podczas międzynarodowej VI konferencji *Creatio Continua*, w tym roku pod hasłem „*Znaki harmonii*”. Oprócz kwestii ekologicznych, omawiając geopolitykę przywołała także sytuację w Ukrainie.

– „*Znaki harmonii*” to dziwny tytuł, bo łatwiej zobaczyć dookoła znaki apokalipsy. Ale my chcemy zacząć od czegoś trudniejszego. Przejdziemy przez różne dziedziny, od teologii, przez ekonomię, ekologię, po geopolitykę. Kolejność nie jest przypadkowa. Zaczniemy od teologii, bo zajmuje się rzeczami ostatecznymi, a to nas przecież najbardziej interesuje. Zaczniemy refleksją nad tym, czy szukanie znaków harmonii w tym hałasie nie jest beznadziejne – mówił dr Mateusz Piotrowski, wprowadzając w tematykę konferencji.

S. Helen Alford, przewodnicząca Papieskiej Akademii Nauk Społecznych, w swoim wystąpieniu o znakach harmonii w

adhortacji papieża Franciszka „*Laudate Deum*” zaprezentowała dzieła sztuki, by ukazać pewien przewodni motyw, pojęcia powiązane z harmonią, do dalszego opracowania i rozwinięcia.



W prelekcji przywołała najpierw wspomniały utwór Krzysztofa Pendereckiego „*Agnus Dei*”, zadedykowany przez mistrza kard. Stefanowi Wyszyńskiemu: „Pięknie wypracowana harmonia kończy się wezwaniem o pokój, wołaniem o pokój. Jeżeli zastanawiamy się nad harmonią w muzyce – pianista, organista też, może harmonizować, ale w tej twórczości głos ludzki potrzebuje innych głosów”. Dodała, że w utworze występuje dużo momentów z jakby odzwierciedlającą naszą aktualną kondycję dysharmonią, ale „ona rozwija się w harmonię, powraca do harmonii”.

Kolejnym przywołanym dziełem jest słynna „*Adoracja Mistycznego*

Baranka” van Eycka: „Widzimy tu harmonię Boską. Jest różnorodność. Widzimy jak całe stworzenie adoruje Baranka. To też kojarzy się z kompozycją Pendereckiego” – mówiła dominikanka.

S. Alford przywołała także książkę polskiego dominikanina Jacka Woronickiego „*Pelnia modlitwy*”, który klasycznie ukazywał czczenie Boga przez całe stworzenie i nasze naturalne zadanie – włączenie się w tę adorację.

Wspominając encyklikę Jana XXIII „*Pacem in terris*” wskazała, w tym dokumencie papież też naucza o pokoju i harmonii, ale używa pojęcia „ład”, czerpiąc z głębokiego nauczania św. Tomasa z Akwinu. Ład omawiany jest na kilku poziomach – kosmosu (gdzie znaleźć można już inspiracje do współczesnej refleksji np. o kryzysie klimatycznym), człowieka i relacji międzyludzkich, a także ład między ludźmi i ich politycznymi autorytetami czy między społecznościami i narodami.

Naukowcy wskazała, że ten obraz ładu, za którym tęsknotę odczuwamy, jest eschatologiczny. Ma nas jednak inspirować i mobilizować do czynienia świata już teraz możliwie bliskiego tej upragnionej rzeczywistości.

Odnosząc się do „*Laudate Deum*” zauważyła, że tam tylko raz pada słowo „harmonia”, i to w sposób zaprzeczony. Harmonijne relacje nasze i nasze ze stworzeniem, zostały zaburzone. Istoty na ziemi stały się ofiarami naszej agresji, zrobiliśmy z nich pożywienie – mówiła s. Alford, przywołując styl proroków, których „negatywny” język nie służył potępieniu a nawróceniu, wezwaniu do powrotu do harmonii. „Adhortacja Franciszka to głośnie wołanie, byśmy wrócili do tego co dobre, do eschatologicznego obrazu ukazującego prawidłową relację ze światem” – stwierdziła.

Wśród przywołanych przez s. Alford dzieł sztuki był również obraz Vincenta van Gogha „*Pole pszenicy z krukami*”.

Prelegentka skojarzyła niebieską barwę nieba i żółtą pszenicy z ukraińską flagą, przechodząc do rozważań o geopolityce.

Podkreślając przejmujące cierpienie tego kraju, przywołała swoją wizytę w Kijowie ze studentami po rewolucji z 2014 r. Przechadzając się ze studentami po kijowskim Majdanie mogła zobaczyć zaimprovizowane przez protestujących kapliczki, miejsca modlitwy. Podkreśliła groźące odważnym ludziom zagrożenie, m.in. ze strony snajperów. „Wtedy towarzysząc nam grekokatolicki biskup wyjaśniał mi, że musimy pamiętać, że ci młodzi ludzie poświęcili życie dla Europy” – mówiła.

– To doświadczenie ukrzyżowania, któremu podlega Ukraina, jest początkiem

regeneracji, też dla Europy. Widzimy, ile bólu niesie ta sytuacja, ale też jaki wpływ ma na Europę – przekonywała s. Alford. Pod hasłem „*Znaki harmonii*” w Krakowie rozpoczęła się VI dwudniowa konferencja naukowa z cyklu *Creatio Continua*, pod hasłem „*Znaki harmonii*” – tych intelektualistów z różnych dziedzin poszukują w ekologii, ekonomii, polityce, duchowości. Wydarzenie odbywa się w auli Wyższego Seminarium Duchownego archidiecezji Krakowskiej.

Organizatorzy: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Nottingham University – Centre for Theology and Philosophy, Światowy Ruch Katolików na rzecz Środowiska. Za: KAI

100 LAT OBECNOŚCI SERCANÓW W RPA

W dniach 27-30 listopada 2023 r. w Aliwal North w Republice Południowej Afryki miały miejsce obchody jubileuszu 100-lecia obecności sercanów w tym kraju. Pierwsi niemieccy sercane przybyli do RPA w 1923 r. i założyli Saint Teresa Mission. Kolejne misje były zakładane przez Regiony Amerykański i Niemiecki. Od 1987 r. w RPA pracują również polscy sercane.

Jubileuszowe obchody rozpoczęto od sympozjum przygotowanego przez ks. dra Krzysztofa Grzelaka SCJ, na którym przedstawiono rys historyczny oraz wkład jaki sercane wnieśli we wzrost i umacnianie się Kościoła katolickiego w RPA. Przedstawiono pracę duszpasterską na misyjnych parafiach, w szkołach, szpitalach i więzieniach. Sercane przyczynili się również do założenia pierwszego seminarium dla kleryków do kapłaństwa w Aliwal North.

Centralne obchody odbyły się 28 listopada w kościele katedralnym w Aliwal North. Mszy św. przewodniczył abp Zolile Mpambani SCJ, ordynariusz diecezji Bloemfontein. Obecni byli także miejscowy bp Józef Kizito oraz bp Adam Musiałek SCJ, ordynariusz diecezji De Aar. Mszę św. koncelebrowało 40 kapłanów z różnych prowincji Zgromadzenia m.in. z Niemiec, USA, Włoch, Kamerunu, Mozambiku, Madagaskaru i Indii. Polskę reprezentowali prowincjał ks. Sławomir Knopik SCJ oraz sekretarz misji zagranicznych ks. Zbigniew Chwaja SCJ oraz inni zaproszeni współpracownicy.

Na uroczystości nie zabrakło sióstr zakonnych ze Zgromadzenia Holy Cross i Sacred Heart of Jesus, które od początku współpracowały z sercanami na tej ziemi. Obecni także byli sercane klerycy oraz zaproszeni wierni. Po Mszy św. była okazja do świętowania przy wspólnym stole oraz do śpiewów i tańców w afrykańskim stylu. Całości przewodniczył przełożony prowincji RPA ks. Piotr Surdel SCJ.



W kolejnych dwóch dniach była możliwość bezpośredniego zapoznania się z misyjnym zaangażowaniem sercanów. Odwiedzono pierwszą misję w St. Teresa Mission wraz z okolicznymi wiejskimi placówkami misyjnymi oraz De Aar, gdzie ordynariuszem jest polski sercanin bp Adam Musiałek.

Polscy sercane włączyli się w to dzieło misyjne w 1987 r. i na przestrzeni ostatnich 30 lat w RPA pracowało 12 polskich sercanów. Aktualnie posługuje tam sześciu Polaków. Za: www.scj.pl

„BYĆ OBLATEM BRZMI DUMNIE”

Refleksje polskiego prowincjała ze spotkania dla wyższych przełożonych w Rzymie

Dobiega końca dwutygodniowe spotkanie dla nowych wyższych przełożonych Zgromadzenia w Rzymie. Organizatorem sesji jest zarząd generalny. Ma ona na celu budowanie więzi braterskich między odpowiedzialnymi za poszczególne jurysdykcje misjonarzy oblatów, a także wyposażać nowych przełożonych w praktyczne narzędzia w zarządzaniu i sprawowaniu posługi przełożenia. W sesji bierze udział 18 wyższych przełożonych

zakonnych. W spotkaniu bierze udział prowincjał Polskiej Prowincji – o. Marek Ochlak OMI. Oprócz ordynariusza obłaciej jurysdykcji, w Rzymie są obecni: o. Witalij Podolan OMI – superior Delegatury na Ukrainie, o. Alphonse Philiber Rakotondravelo OMI – superior Delegatury na Madagaskarze, o. Bartosz Madejski OMI – wikariusz prowincjalny oraz pochodzący z Polski nowy przełożony kanadyjskiej Prowincji Wniebowzięcia – o. Jacek Nosowicz OMI.

Największa prowincja w Zgromadzeniu *Pozdrawiam w imieniu o. Bartosza – mojego wikariusza prowincjalnego, o. Witalija Podolana – superiora Delegatury w*

Ukrainie, o. Alfonsa Rakotondravelo – superiora Delegatury na Madagaskarze i w imieniu o. Jacka Nosowicza – prowincjała z Kanady z Prowincji Wniebowzięcia. Z dumą wymieniam te nazwiska, bo wszyscy jesteśmy związani z Polską Prowincją. Jesteśmy wszyscy oblatami. A Prowincja Polska jest największa w Zgromadzeniu. Tak więc jesteśmy w Rzymie i można powiedzieć, że być oblatem brzmi dumnie! To już ostatni tydzień formacji wyższych przełożonych w Rzymie, w naszym domu generalnym na Via Aurelia – pozdrawia polski prowincjał.

Podczas dwóch tygodni nowi przełożeni mieli okazję podzielić się potencjałem

swoich jurysdykcji zakonnych, ukazując całą przestrzeń działalności ewangelizacyjnej prowadzonej w duchu charyzmatu św. Eugeniusza. Dzielił się również planami i perspektywami. Na tle całego Zgromadzenia Polska Prowincja tworzy największą personalnie prowincję, realizując m.in. głoszenie misji parafialnych i rekolekcji, duszpasterstwo parafialne, młodzieży, specjalistyczne (m.in. kapelanie w więzieniach i szpitalach). Ponadto rozciąga opiekę nad wieloma misjami w Zgromadzeniu, wciąż posyłając za granicę nowych misjonarzy, jak chociażby nowa misja Zgromadzenia w Ghanie. W granicach jurysdykcji Polskiej Prowincji znajdują się: Delegatura na Ukrainie, Delegatura na Madagaskarze, Delegatura Francji-Beneluksu, Misja w Turkmenistanie, Misja na Białorusi oraz Dystrykt Szwedzko-Norweski.

W Polskiej Prowincji posługuje 196 oblatów-ojców, 29 oblatów-braci zakonnych. W pierwszej formacji kształci się dwudziestu kleryków, trzech nowicjuszy i dwóch prenowicjuszy. Około stu oblatów pochodzących z Polskiej Prowincji pracuje w innych jurysdykcjach Zgromadzenia.

Eucharystia w sercu domu generalnego Najważniejszym miejscem domu generalnego jest kaplica, w której znajduje się figura Uśmiechniętej Madonny, a w dwóch bocznych pomieszczeniach można znaleźć relikwie serca św. Eugeniusza oraz ołtarz przy którym Założyciel wraz z ojcem Tempierem złożyli pierwsze śluby zakonne. Jednak szczególnym miejscem jest wspólnota Scholastykatu Międzynarodowego, w której kształcą się młodzi oblaci ze wszystkich stron świata. *27 listopada odbyliśmy piękne spotkanie na Eucharystii w naszym scholastykacie*

międzynarodowym, gdzie studiuje 17 kleryków z różnych stron świata. W tym mamy naszego kleryka Sławomira i Światostawa z Delegatury w Ukrainie. Po Mszy św. klerycy przygotowali kolację w różnych kulinarnych kompilacjach – relacjonuje polski prowincjał.



Spotkanie ze scholastykami przebiegło w swobodnej, rodzinnej atmosferze zgodnie z duchem oblackiego charyzmatu.

„Zwycięstwa i porażki mamy realizować przy wsparciu wspólnoty”

Ważnym wydarzeniem była Eucharystia w bazylice św. Piotra przy grobie Apostoła w podziemiach świątyni. Tego dnia w Zgromadzeniu przypadało liturgiczne wspomnienie błogosławionych oblatów – męczenników z Hiszpanii. Połączenie dwóch okazji miało dla wielu uczestników spotkania ogromne znaczenie.

Mszy świętej przewodniczył superior generalny – o. Luis Alonso OMI. Wygłosił również kazanie.

W kazaniu [general] wprowadził nas w atmosferę pielgrzymki wiary. Mamy być prawdziwymi misjonarzami jak św. Piotr i męczennicy hiszpańscy. Nasi współbracia z Hiszpanii wraz z laikiem, zrealizowali swoje powołanie misjonarskie we

wspólnocie. Do śmierci wspierali się we wspólnocie jako oblaci, byli pielgrzymami nadziei i ta nadzieja pozwoliła im wytrwać, aby zdobyć palmę męczeństwa. Ta medytacja uczyła nas, aby nasze zwycięstwa i porażki były realizowane przy wsparciu wspólnoty – podkreśla o. Marek Ochlak OMI.

Modlitwa za Polską Prowincję Obecność na Watykanie była również okazją do indywidualnej modlitwy. Polski prowincjał poświęcił ten dzień na modlitwę w szczególnej intencji:

Ten dzień poświęciłem modlitwie za naszą całą Prowincję, a zwłaszcza prosząc o nowe powołania misyjne. Eucharystię ofiarowałem za wszystkich oblatów naszej Prowincji, zwłaszcza chorych. Pamiętałem o naszych nowicjuszach i prenowicjuszach – wyjawia polski prowincjał. Spotkanie powoli dobiega końca

To już praktycznie ostatnie dni rzymskiego spotkania dla nowych wyższych przełożonych z całego oblackiego świata. Szereg spotkań, wykładów, sugestii, poznawania ważnych miejsc i instytucji oraz spotkania braterskie. To, co z pewnością sprawia trudność, to mieszanka języków – choć, jak zaznacza polski prowincjał, sesja przebiega w dobrej atmosferze.

W imieniu swoim, Bartosza, Alfonsa, Witalija i Jacka proszę też o modlitwę za nas, abyśmy dzięki tej formacji dla wyższych przełożonych mogli jeszcze bardziej służyć naszej Prowincji – dodaje o. Marek Ochlak OMI.

Sesja dla wyższych przełożonych zakończyła się 2 grudnia. Za: www.oblaci.pl

MODLITWA Z JEZUITAMI W INTENCJI KONFERENCJI KLIMATYCZNEJ COP28

Dzisiaj, 30 listopada 2023 r., w Dubaju w Zjednoczonych Emiratach Arabskich rozpoczęła się konferencja klimatyczna ONZ – COP28. W obradach, które potrwać do 12 grudnia, udział wezmą delegacje prawie 200 państw.

Z tej okazji został ułożony **Modlitewnik COP28** – zbiór specjalnie przygotowanych tekstów, który pomoże ci modlić się o powodzenie rozpoczynającej się 28. Konferencji Stron (COP28) w Dubaju i pozwoli ci zgłębić tematy konferencji na poziomie duchowym. Teksty modlitw zostały przygotowane przez dwóch młodych jezuitów, pasjonujących się stworzeniem, jego ochroną i sprawiedliwością klimatyczną dla wszystkich ludzi: Xaviera de Bénazé SJ i Fabiana Moosa SJ, którzy zapraszają do towarzyszenia im każdego dnia w rozważaniu tematów konferencji przez Panem Bogiem i w duchu Ewangelii.

Modlitewnik jest częścią kampanii COP28@Home, będącej przygotowaniem do COP28, gdzie światowi przywódcy spotkają się i przez dwa tygodnie będą prowadzić kluczowe dyskusje na temat klimatu. Ta konferencja ONZ ma istotne znaczenie, biorąc pod uwagę krytyczną sytuację, jakiej doświadcza cały świat w związku ze zmianami klimatycznymi. Niedawna adhortacja apostołska papieża Franciszka „Laudate Deum” podkreśla znaczenie COP28 w kształtowaniu zrównoważonej przyszłości dla wszystkich.

Inicjatywa COP28@Home została przygotowana wspólnie przez Jesuit European Social Centre, Jesuit Missions UK i Jesuit Centre for Faith and Justice i ma na celu informowanie i wspieranie ważnych kwestii klimatycznych przed i podczas zbliżającego się COP28. Bądź na bieżąco z kampanią na stronie internetowej JESC, aby dowiedzieć się o innych możliwościach zaangażowania się. Za: www.jezuici.pl

Zapowiedzi wydarzeń

REDEMPTRYŚCI NA ADWENT 2023

Na początku adwentu redemptoryści zapraszają osoby pragnące głębiej przeżywać ten czas do korzystania z codziennych rozważań słowa Bożego, które są publikowane na portalu kaznodziejskim redemptorystów slovo.redemptor.pl. W nowym roku liturgicznym 2023-2024 misjonarze redemptoryści włączają się w realizację programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce, którego motto brzmi:

„Uczestniczę we wspólnocie Kościoła”



Krótkie rozważania słowa Bożego mogą być bardzo przydatne zarówno osobom duchownym, konsekrowanym, jak i wiernym świeckim, niezależnie od wieku, pełnionego zawodu czy powołania. Pomagają one w zrozumieniu i przyswojeniu duchowej treści czytań biblijnych. Stanowią również zachętę do podjęcia konkretnych postanowień i motywują do ewangelicznego działania we wspólnocie Kościoła i w środowisku życia. W jednym z rozważań czytamy: „W obecnym roku chcemy odkrywać nasze miejsce we wspólnocie Kościoła, które nie może sprowadzać się do postawy biernego obserwatora, ale czynnego uczestnika, który czuje się za tę wspólnotę odpowiedzialny”.

Portal kaznodziejski redemptorystów już od 13 lat służy formacji ludzkich serc poprzez rozważania słowa Bożego publikowane w internecie. W dziale „Czytelnia” znajdują się również homilie na niedziele i święta, kazania obrzędowe oraz ciekawe materiały do osobistego wykorzystania. Czytelnik znajdzie tam ponadto kazania o świętych i błogosławionych redemptorystach oraz cykle rozważań na nabożeństwach nowenny nieustannej do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. o. Sylwester Cabała CSSR

KURS I WARSZTATY PRAWA ZAKONNEGO NA UKSW

Kurs i warsztaty z prawa zakonnego w UKSW – trwają zapisy do 9 stycznia 2024 r.

Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego we współpracy z Konferencją Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych organizują jednodniowe warsztaty pt. *Posługa władzy przełożonych zakonnych* oraz semestralny kurs (40 godzin - 5 sobót) pt. *Priorytetowe zagadnienia życia zakonnego w ujęciu prawa kanonicznego*.

Cel warsztatów

Celem warsztatów jest pogłębienie wiedzy dotyczącej roli przełożonych w instytutach zakonnych w oparciu o unormowania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, a także dokumentów kościelnych zawierających wskazania dotyczące ich posługi władzy. Treści warsztatów mają również charakter praktyczny, uwzględniają kazusy życia wspólnotowego, przewidziane jest także spotkanie z przedstawicielem rzymskiej Dykasterii Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Możemy przyjąć jeszcze ok. 20 osób.

Szczegółowe informacje dotyczące terminów warsztatów oraz zapisy znajdują się pod linkiem:

https://irk.uksw.edu.pl/pl/offer/KURSY_2023/programme/KURSY_2023/

Program warsztatów, można znaleźć na stronie internetowej Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW pod linkiem:

<https://wpk.uksw.edu.pl/kandydaci/studia/kursy-doksztalcajace/> (trzecia pozycja na liście kursów)

Cel kursu

Celem kursu jest zdobycie wiedzy dotyczącej prawa instytutów zakonnych życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostolskiego w oparciu o unormowania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, a także innych dokumentów kościelnych. Treści kursu uwzględniają również kazusy życia zakonnego. Przewidziane są także jednodniowe wykłady/warsztaty z przedstawicielami rzymskiej Dykasterii Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Możemy przyjąć jeszcze ok. 25 osób.

Szczegółowe informacje dotyczące kursu i zapisy na semestr letni znajdują się pod

linkiem: [Priorytetowe zagadnienia życia zakonnego w ujęciu prawa kanonicznego \(sem. letni\) - IRK \(uksw.edu.pl\)](https://wpk.uksw.edu.pl/kandydaci/studia/kursy-doksztalcajace/)

Program, można znaleźć na stronie internetowej Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW pod linkiem:



<https://wpk.uksw.edu.pl/kandydaci/studia/kursy-doksztalcajace/> (czwarta pozycja na liście kursów)

Kadra wykładowców w semestrze letnim może ulec modyfikacji.

DOMINIKANIE STWORZYLI PIOSENKI ADWENTOWE Z WYKORZYSTANIEM SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

O nadziei, oczekiwaniu, radości spotkania i obecności Boga w dziejach świata i życiu człowieka mówią cztery adwentowe piosenki, które co tydzień będą ukazywały się w serwisie dominikanie.pl. Teledyski do utworów zostały wygenerowane przez AI – sztuczną inteligencję. – Sztuczna inteligencja czasem budzi lęk, więc postanowiliśmy ją ochrzcić – wyjaśnia dominikanin, o. Radosław Więćławek.

Piosenki na Adwent będą się ukazywać w każdą kolejną sobotę oczekiwania na święta Bożego Narodzenia. Utwory powstały dzięki współpracy Jana Smoczyńskiego, Mateusza Mate.O Otrembi i Agnieszki Musiał z dominikanie.pl.

– Muzyka to język, który przemawia do każdego, niezależnie od światopoglądu, wykształcenia czy pochodzenia. Nie możemy nie posługiwać się tym językiem do głoszenia Ewangelii – wyjaśnia redaktor naczelny serwisu dominikanie.pl o. Radosław Więćławek OP.

Piosenki będą dostępne w serwisach streamingowych, a na YouTube w formie lyric video. – Zaprzęliśmy sztuczną

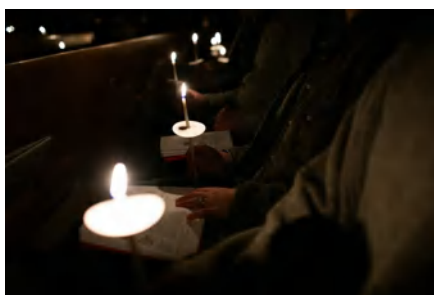
inteligencję do głoszenia Ewangelii i wygenerowaliśmy obrazy, na które nałożyliśmy tekst za pomocą AI – zapowiada o. Radosław.

– Sztuczna inteligencja czasem budzi lęk, więc postanowiliśmy ją ochrzcić. Jesteśmy zafascynowani poszukiwaniem nowych form wyrazu dla starożytnych i tradycyjnych treści z Pisma Świętego. Bez użycia sztucznej inteligencji nigdy nie moglibyśmy sobie pozwolić na stworzenie czterech kilkuminutowych animacji. AI to szansa na wejście na nowy poziom w naszej pracy i kolejny sposób na przełamywanie barier dla Ewangelii. Wymyślanie odpowiednich promptów, czyli poleceń dla AI, to wyzwanie, a zarazem dobra zabawa – mówi.

Jak podkreśla, Adwent to czas, w którym patrzymy w przyszłość. – Nie tylko w stronę Bożego Narodzenia, ale też na koniec na czasów i w stronę rzeczy ostatecznych – tego, na co mamy nadzieję jako chrześcijanie. Temat nadziei jest często podejmowany w sposób cukierkowy lub naiwny, a przez to nieprzekonujący. Chcieliśmy opowiedzieć o naszej nadziei – nadziei ludzi wierzących, w taki sposób, żeby inspirowała naszą codzienność – dodaje dominikanin.

Pierwsza z piosenek to „Miasto głupich”. Mówi ona o mieście przygotowanym przez Boga dla nas na końcu czasów,

gdzie prowadzi nas „matka głupich”, czyli nadzieja. Kolejna, „Zobaczę cię”, opowiada o tym, że kiedyś będziemy mogli zobaczyć Jezusa oczami ciała i jest modlitwą, by On pokonał nasz grzech. Dalej będzie „Przyjdź”, w którym brzmi podwójne wołanie: nasze do Jezusa, żeby w końcu przyszedł ponownie w Bożym Narodzeniu i swoim ostatecznym przyjściu, ale też Jezusa do nas, żebyśmy przyszli od Niego zaczerpnąć to, co chcemy nam dać. A tuż przed Bożym Narodzeniem zabrzmiał „Genealogia”, piosenka w świątecznym klimacie o tym, że historia rodziny i pochodzenia Jezusa splata się z naszą historią.



– Fragmenty Biblii, które zainspirowały te utwory, bardzo mnie poruszają. 19. rozdział Księgi Hioba, gdzie człowiek chory i życiowo przegrany mówi o nadziei na spotkanie Boga, który paradoksalnie ocali go mimo śmierci. 21. rozdział Apokalipsy z opowieścią o tym, że cierpienie

– wielkie czy małe – którego doświadczam, skończy się i zostanie samo światło – podkreśla o. Więclawek. Jak opisuje, spotkali się z artystami na trzy dni, żeby rozmawiać o tym, co mówią do nich biblijne teksty i szukać formy do wyrażenia tego, co poprzez nie mówi do nich Bóg. – Te utwory powstały ze spotkania i wspólnego poszukiwania sensu – wyznaje zakonnik.

Twórcy adwentowego cyklu zapraszają również za kulisy jego powstawania. – To krótkie reportaże z naszego jesienno-pozostawowego pobytu w mazowieckim lesie z autorami piosenek, gdzie od zera powstawały te utwory. Będziecie mogli podejrzeć, jak powstawały teksty, jak była komponowana muzyka, o co się spierałiśmy, z czego się śmialiśmy i jak razem odpoczywaliśmy – opowiada o. Radosław.

– W warstwie wizualnej będzie dużo kawy przelewowej i jeszcze więcej setera angielskiego o imieniu Beza – zachęca zakonnik.

Piosenki powstały dzięki grupie niemal 700 patronów i patronek dominikanie.pl, którzy regularnie wspierają działalność portalu w serwisie Patronite.

Utwory będą dostępne na kanale [YouTube dominikanie.pl](https://www.youtube.com/channel/UC...). Za: KAI



Panorama Greccio

Odeszli do Pana

ŚP. O. FELIKS MECHECKI OFMConv (1939 – 2023)

ŚP. Ojciec Feliks Mechecki, profes uroczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej, jubilat w Zakonie i kapłaństwie, zmarł w Niepokalanowie dnia 3 grudnia 2023 r. w wieku 84 lat, przeżywszy 66 lat w Zakonie i 60 lat w kapłaństwie.

Janusz Stanisław Mechecki urodził się dnia 5 sierpnia 1939 r. w Wiskitkach, z rodziców Stanisława i Sabiny z domu Mońka. Dnia 6 sierpnia 1939 r. został ochrzczony w kościele parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Wiskitkach, w archidiecezji warszawskiej.

W szóstym roku życia przeprowadził się wraz z rodzicami i zamieszkał w Koszalinie. W styczniu 1951 r. został ministrantem w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie. Dnia 17 czerwca tego samego roku otrzymał sakrament bierzmowania.

Edukację rozpoczął w miejscowej siedmioklasowej szkole podstawowej, natomiast naukę w I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Dubois w Koszalinie zakończył pomyślnie egzaminem dojrzałości w czerwcu 1956 r.

Od razu po maturze, dnia 26 czerwca 1956 r. skierował prośbę o przyjęcie do Zakonu. Przyjmując zakonne imię Feliks, rozpoczął nowicjat 12 września 1956 r. w Niepokalanowie pod kierunkiem mistrza o. Władysława Ryguły. Pierwszą profesję zakonną brat Feliks złożył w Niepokalanowie dnia 15 września 1957 r.

Studia filozoficzne odbywał w latach 1957-1959 w Łodzi Łagiewnikach. W opinii ówczesnego magistra kleryków o. Benedykta Rdzanka, był „pilny, dosyć zdolny, pobożny i dobrze ułożony”. Od roku 1959 studiował teologię w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów w Krakowie, gdzie dnia 8 grudnia 1961 r. złożył profesję wieczystą na ręce prowincjała o. Wojciecha Zmarza. Po ukończeniu studiów teologicznych dnia 21 czerwca 1963 r. w Krakowie przyjął Sakrament Świeceń w stopniu prezbiteratu z rąk biskupa Juliana Groblickiego.

W latach 1963-1964 o. Feliks na mocy posłuszeństwa zakonnego przebywał w klasztorze w Gdyni, posługując jako katecheta. Na kolejne trzy lata został

przeniesiony do klasztoru w Lublinie, gdzie studiował filozofię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia uwieńczył tytułem magistra filozofii chrześcijańskiej z zakresu filozofii teoretycznej (metafizyki), który uzyskał dnia 30 września 1967 r.

Od początku września 1967 r. przez przełożonych zakonnych o. Feliks został przeniesiony do Niepokalanowa, gdzie pracował w parafii oraz był nauczycielem w miejscowym Niższym Seminarium Duchownym. W roku akademickim 1968/1969 został przeniesiony do Łodzi Łagiewnik, gdzie został wykładowcą metafizyki i filozofii Boga w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów. Przez następne dwa lata wykładał te same przedmioty we franciszkańskim seminarium w Krakowie, do którego został przeniesiony, pełniąc tam również obowiązek ekonomy.



Od roku 1968 miał otwarty przewód doktorski na KUL-u. W związku z tym otrzymał stypendium na naukę języka francuskiego w latach 1972-1973 w Paryżu, a następnie przez rok w Szwajcarii. Do Ojczyzny o. Feliks wrócił w styczniu 1974 r. i ponownie rozpoczął pracę duszpasterską w Niepokalanowie.

Dnia 11 czerwca 1977 r. Kapituła Prowincjalna powierzyła o. Feliksowi obowiązek gwardiana klasztoru w Poznaniu. Trzy dni później złożył on jednak rezygnację, w której przyczynę wyjaśnił w następujący sposób: „dla dobra Prowincji, jestem gotów podjąć zaproponowany mi przez

Najprzewielebniejszego Ojca Prowincjała, urząd gwardiana klasztoru w Łagiewnikach i przygotować ten klasztor na Seminarium”. Obowiązek ten objął o. Feliks uchwałą Rady Prowincjalnej z dnia 20 czerwca 1977 r. Od kwietnia 1978 r. został rektorem powstającego franciszkańskiego Seminarium, wykładowcą przedmiotów filozoficznych, a także odpowiedzialnym za budowę gmachu Seminarium. Dnia 23 czerwca 1980 r. Kapituła Prowincjalna ponownie powierzyła o. Feliksowi obowiązek gwardiana klasztoru w Łodzi Łagiewnikach i rektora franciszkańskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi Łagiewnikach, a także przewodniczącego Komisji Prowincjalnej do spraw Budowlanych i Gospodarczych.

Trzy lata później o. Feliks został przeniesiony do klasztoru w Warszawie, ponieważ przez kolejną Kapitułę Prowincjalną w sierpniu 1983 r. został wybrany Asystentem Prowincjalnym i Ekonomem Prowincji. W latach 1982-1986 o. Feliks był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Łódzkiej.

Decyzją Kapituły Prowincjalnej w 1986 r. o. Feliks ponownie został wybrany na Ekonomę Prowincji. Obowiązek ten piastował do 1989 r., kiedy to został wybrany gwardianem klasztoru w Łodzi przy ul. Tatrzańskiej 111 oraz proboszczem parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego. Tutaj o. Feliks zajął się kontynuacją budowy klasztoru i kościoła. W latach 1990-1995 o. Feliks był wicedziekanem dekanatu Łódź Dąbrowa. Zarówno w 1992 r., jak i w 1996 r., kolejne kapituły powierzały o. Feliksowi obowiązek gwardiana klasztoru w Łodzi Dąbrowie. W latach 1992-2000 był on również członkiem Komisji Prowincjalnej do spraw Budowlanych i Gospodarczych.

Dnia 1 czerwca 2000 r. Kapituła Prowincjalna obradująca w Niepokalanowie powierzyła o. Feliksowi urząd gwardiana klasztoru w Kaliszu. Został on również proboszczem miejscowej franciszkańskiej parafii.

Dnia 1 lipca 2004 r. na mocy zakonnego posłuszeństwa o. Feliks został przeniesiony do Niepokalanowa pod władzę i ojcowską opiekę miejscowego przełożonego. W tym też klasztorze posługiwał do

dnia 3 grudnia 2023 r., kiedy przyszła do niego siostra śmierć, by przeprowadzić go do Domu Ojca. Wdzięczni za życie i owocną działalność i posługę ŚP. o. Feliksa Mecheckiego zanosimy do Boga

Miłosierdzia nasze modlitwy, aby wprowadził go krainy życia wiecznego oraz pozwolił mu oglądać swoje Święte Oblicze. Uroczystości pogrzebowe ŚP. O. Feliksa Mecheckiego odbędą się

w Niepokalanowie dnia 6 grudnia 2023 r. Ciało ŚP. o. Feliksa zostanie pogrzebane na cmentarzu klasztornym w Niepokalanowie. *opracował: o. Robert M. Stachowiak*

ŚP. O. PLACYD PAWEŁ OGÓREK OCD (1938 – 2023)

Z 1 na 2 grudnia nocy, w wieku 85 lat, odszedł do Pana nasz Współbrat O. Placyd od św. N. O. Jana od Krzyża (Paweł Ogórek).

W Zakonie przeżył 68 lat. Kapłanem był przez lat 58.

O. Placyd (Paweł Ogórek) urodził się 13 stycznia 1938 roku we wsi Wielkie na Lubelszczyźnie (parafia pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Abramowie) w ubogiej rodzinie rolniczej jako najstarszy z sześciorga rodzeństwa. Jego rodzice, Władysław i Marianna (z domu Rojek) wychowywali swoje dzieci w duchu głęboko chrześcijańskim. Kosztem wielu wyrzeczeń umożliwili młodemu Pawłowi naukę w Niższym Seminarium Duchownym w Lublinie. To tam zrodziło się jego pragnienie poświęcenia się Bogu w życiu zakonnym. Zrealizował je w 1954 roku, wstępując w wieku 17 lat do nowicjatu Karmelitów Bosych w Czernej k. Krakowa. W Zakonie przyjął imię Placyda od św. Naszego Ojca Jana od Krzyża. Po pierwszych ślubach zakonnych (21.09.1955) rozpoczął kształcenie, najpierw uzupełniając szkołę średnią i zdając maturę (w 1958), następnie podejmując studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Karmelitów Bosych w Poznaniu i Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1965 roku w Krakowie z rąk ks. bpa Juliana Groblickiego. Po otrzymaniu święceń kapłańskich, prowadząc pracę duszpasterską, rozpoczął studia w Instytucie Liturgicznym i na Papieskim Wydziale

Teologicznym w Krakowie, gdzie w 1971 roku uzyskał licencjat. Postulował w klasztorach w Czernej (jako organista i katecheta), Krakowie i Poznaniu (katecheta, duszpasterz akademicki, wykładowca teologii moralnej i teologii duchowości w wyższych seminariach duchownych Karmelitów Bosych, Salezjanów, Franciszkanów Konwentalnych i Chrystusowców).



W 1981 roku uzyskał na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie stopień doktora na podstawie rozprawy *Dążenie do świętości w teologii życia wewnętrznego Tomasza Mertona*. Od 1983 roku podejmował wykłady na ATK w Warszawie, a od 1991 roku rozpoczął na tej uczelni

pracę na pełnym etacie jako wykładowca teologii duchowości, przenosząc się do warszawskiego klasztoru Karmelitów Bosych. W 1996 roku uzyskał habilitację na podstawie pracy *Mistyka według Tomasa Mertona*. Od tego samego roku był kierownikiem Katedry Mistyki Chrześcijańskiej ATK, a w latach 2003-2006 pełnił funkcję kierownika Sekcji Teologii Duchowości UKSW. W 2001 roku z rąk Prezydenta RP odebrał nominację profesorską. Był autorem licznych publikacji z zakresu duchowości i mistyki chrześcijańskiej, a także promotorem i recenzentem wielu rozpraw doktorskich, prac licencjackich i magisterskich. W swojej Prowincji Zakonnej spełniał liczne postęgi (radnego Prowincji, prorektora oraz lektora w WSD Karmelitów Bosych w Poznaniu, egzaminatora, cenzora). Od 2011 roku aż do swej śmierci, 2.12.2023 roku, jako emeryt przebywał w klasztorze w Poznaniu. Był niezwykle oddany posłudze duszpasterskiej (zwłaszcza spowiedniczej i rekolekcyjnej), w której cechowała go serdeczność i zaangażowanie. Aż do ostatnich swoich dni, pomimo przewlekłej choroby, okazywał wielką pracowitość i sumienność w wypełnianiu swoich obowiązków. Jako Warszawska Prowincja Karmelitów Bosych pragnie pożegnać naszego Współbrata, o. Placyda, który, choć może niewielki wzrostem, był wielki siłą ducha i intelektu oddanych na służbę Bogu i ludziom.

Wieczny odpoczynek racz dać mu Panie a światłość wiekuista niechaj mu świeci.

ŚP. KS. JÓZEF KOZŁOWSKI SAC (1928 – 2023)

Z zalem zawiadamiamy, że 26 listopada w godzinach porannych zmarł w wieku 95 lat ks. Józef Kozłowski SAC ze wspólnoty warszawskiej, duszpasterz parafialny, rekolekcjonista, długoletni kapelan benedyktynek samarytanek w Niegowie-Samarri.

Urodził się 6 sierpnia 1928 r. w Boronowie (pow. Lubliniec) w rodzinie Aleksandra, drogomistrza i Anny z d. Reiman. Następnego dnia został ochrzczony w boronowskiej parafii pw. Matki Bożej Różańcowej. Miał dwóch braci i siostrę. W swojej miejscowości rodzinnej przez

osiem lat uczęszczał do szkoły powszechnej i przynależał do ministrantów. Podczas okupacji niemieckiej musiał opuścić szkołę ludową i rozpoczął przymusowe prace na kopalni pod ziemią, które wykonywał aż do wyzwolenia w 1945 r.

Odkrywając w sobie powołanie kapłańskie początkowo zgłosił się do Małego Seminarium OO. Oblatów w Lublińcu, ale kiedy zakonnicy podnieśli opłatę za naukę, którą rodzice Józefa nie byli w stanie uregulować, w takiej sytuacji przerwał naukę i zgłosił się do nowicjatu

Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (pallotyńów).

Dwuletni nowicjat pallotyński odbył w Ołtarzewie w latach 1948-1950 pod kierunkiem ks. Alojzego Żuchowskiego SAC, a następnie ks. Michała Kordeckiego SAC. Wówczas 65 nowicjuszy mieszkali w niewykończonych jeszcze podziemiach kościoła seminaryjnego. Na ręce ks. prowincjała Stanisława Czapli SAC złożył zarówno pierwszą konsekrację w Stowarzyszeniu – w Wadowicach, 15 sierpnia 1950 r., jak i wieczną – 18 czerwca 1953 r. w Ołtarzewie. W latach 1949-1955

odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Ołtarzewie i tam 13 czerwca 1954 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Zygmunta Choromańskiego, biskupa pomocniczego archidiecezji warszawskiej i sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

Pierwsze lata kapłańskiej pracy ks. Józef realizował w duszpasterstwie parafialno-rekolekcyjnym. Najpierw była to parafia pallotyńska w Chełmnie. Już w piśmie z 10 maja 1955 r., kierując go na tę placówkę ks. prowincjał Stanisław Czapla informował go, iż w przyszłości zostanie skierowany do grupy rekolekcyjno-misyjnej, stąd powinien już teraz czynić przygotowania idące w tym kierunku. W następnym roku wysłany został do parafii diecezjalnej w Ursusie pod Warszawą, do pomocy ks. proboszczowi Kazimierzowi Peciakowi (†1966). Tam zamieszkał na plebanii, był wikariuszem parafii i prefektem w dwóch szkołach (48 godzin tygodniowo). Prawnie przynależał wówczas do domu ołtarzewskiego, odprawiając w nim comiesięczne dni skupienia. W 1957 r. powrócił znów do Chełmna.

Kolejnym działem pracy była działalność w obszarze duszpasterstwa współpracowników pallotyńskich. Rozpoczął ją w 1958 r. w Ołtarzewie, gdzie zatrudniony był jako sekretarz administracji. Potem w tym charakterze od września 1958 r. pracował w Częstochowie. Podejmował wtedy też prace rekolekcyjne we współpracy z ks. Kazimierzem Jekielkiem SAC i ks. Stanisławem Uramowskim SAC oraz udzielał się w duszpasterstwie na rzecz okolicznych parafii. W międzyczasie podjął jeszcze czasowe zastępstwo przy parafii św. Michała w Poznaniu (kwiecień – czerwiec 1960 r.) i w Wałbrzychu-Sobieńcinie (1962). W październiku 1960 r. przybył na placówkę do Kisielic, gdzie kontynuował prace duszpastersko-rekolekcyjne.

Od 5 kwietnia 1963 r. objął kapelanię siostr benedyktynek samarytanek w

Niegowie-Samarii (pow. Wołomin), początkowo jako zastępca kapelana, a wkrótce już jako stały kapelan. Od 1966 r. podlegał bezpośrednio pod władzę rektora domu warszawskiego. Ks. Józef pracował tam przez 43 lata. Ze względu na stan zdrowia zakończył tę pracę 1 maja 2006 r. i jako emeryt zamieszkał na stałe w Domu Zarządu przy ul. Skaryszewskiej w Warszawie.



We wspólnocie warszawskiej obchodził złote (2000, 2004) i diamentowe (2010, 2014) jubileusze konsekracji zakonnej i kapłaństwa oraz kamienny jubileusz konsekracji pallotyńskiej (2020). Jako emeryt długo cieszył się dobrym zdrowiem. W tym okresie życia sam organizował sobie pielgrzymki i turystyczne wyjazdy do Rzymu, Fatimy, Lourdes, Paryża, Austrii i Szwajcarii. Można było go spotkać w różnych miejscach Warszawy, odwiedzającego miejsca święte i ciekawe zabytki historyczne. Dużo czytał i był na bieżąco w wielu problemach teologicznych i w kwestiach społeczno-kulturalnych, podejmując niekiedy dyskusje na te tematy; śledził też z wielkim zainteresowaniem bieżące wydarzenia polityczne.

Ks. Józef od wielu lat miał problemy ze słuchem, które w ostatnich latach życia stopniowo pogarszały się, podobnie jak i ogólny stan zdrowia. Przez ostatnie dwa lata życia ks. Józef poruszał się już przy pomocy rehabilitacyjnego chodzika, a następnie wózka inwalidzkiego. Pomimo tych trudności obecny był na wspólnych

modlitwach, na spotkaniach rekreacyjnych i na posiłkach w refektarzu. Chodziło w tym nie tylko o motywy duchowe i wspólnotowe, ale też o ruch i wysiłek, które przedłużały mu w ten sposób vitalność ciała.

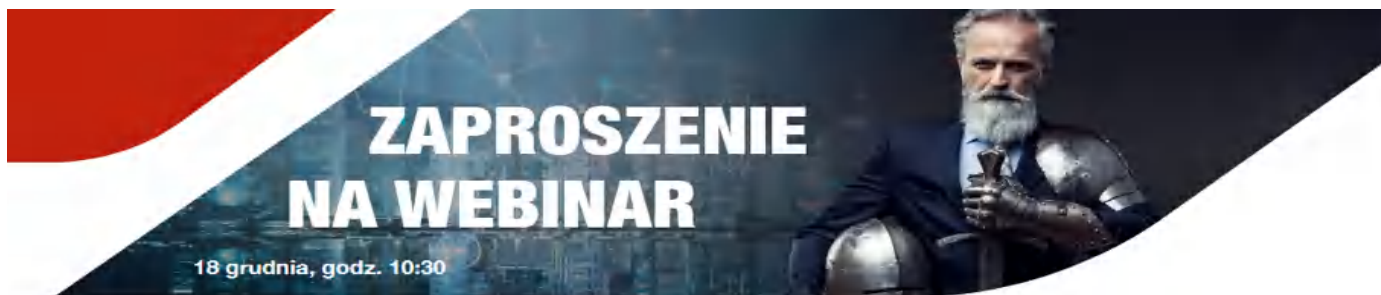
27 lutego 2023 r. z racji zdrowotnych i w trosce o należyłą opiekę, został przeniesiony w charakterze pensjonariusza do Wrzosowa k. Radomia, do Pallotyńskiego Domu Opieki im. św. Wincentego Pallottiego. Tam też zmarł 26 listopada 2023 r. o godz. 4.50 w Niedzielę Chrystusa Króla, patronalną uroczystość Prowincji, do której przynależał. Bezpośrednią przyczyną śmierci było zatrzymanie krążenia. Ks. Józef przeżył 95 lat i ponad 3 miesiące. Odszedł w 73 roku życia w konsekracji pallotyńskiej i w 69 roku kapłaństwa.

Podkreślić należy jego apostolską gorliwość i budowanie Stowarzyszenia przez ponad 70 lat życia. Lata te są historią jego wysiłków, trudów i zmagania, wzlotów i cierpień podjętych dla nieskończonej chwały Bożej, zniszczenia grzechu i zbawienia dusz. Ks. Józef był bardzo przywiązany do Stowarzyszenia, któremu służył apostolskim zapałem i niestrudzoną gorliwością życia kapłańskiego. Zawsze sumiennie wykonywał swoje obowiązki czy to w zakresie duszpasterstwa parafialno-rekolekcyjnego, czy w duszpasterstwie współpracowników pallotyńskich, czy jako kapelan siostr benedyktynek samarytanek czy też służąc innym pomocą kapłańską jako emeryt.

Cenił sobie modlitwę różańcową i często można było go spotkać w kaplicy odmawiającego po obiedzie różaniec, adorującego Najświętszy Sakrament. Spełniał się jako gorliwy spowiednik zarówno we wspólnocie warszawskiej, jak i służąc pensjonariuszom Pallotyńskiego Domu Opieki im. św. Wincentego Pallottiego we Wrzosowie. *Oprac. ks. Stanisław Tylus SAC* Za: www.waw.pallotyni.pl

SPROSTOWANIE: Drodzy Czytelnicy pragniemy sprostować informację podaną w poprzednim numerze „Biuletynu”. Zmarły w sobotę 11 listopada br. śp. ks. Zdzisław Weder był Salezjaninem (SDB), a nie jak błędnie podaliśmy Pallotynem. Wszystkich Zainteresowanych serdecznie przeraszamy. *o. Kazimierz Malinowski OFMConv*

**FORUM WSPÓŁPRACY MIĘDZYKONNEJ PREZENTUJE
ZAPROSZENIE NA WEBINAR DOTYCZĄCY INWESTOWANIA ŚRODKÓW ZAKONNYCH**



Jak inwestować środki zakonne?

PREZENTACJA NOWEGO PRODUKTU GENERALI KAPITAŁ POD OCHRONĄ.

Forum Współpracy Międzykonnej oraz Generali Investments TFI zapraszają na webinar poświęcony nowemu programowi **Generali Kapital pod Ochroną**. Ideą tego programu jest połączenie inwestycji w subfundusz Generali Konserwatywny z dodatkową ochroną ubezpieczeniową wpłaconego kapitału zapewnioną przez Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Nowy produkt to doskonałe rozwiązanie dla instytucji, które chcą inwestować swoje nadwyżki finansowe i jednocześnie chcą mieć zapewnioną ochronę wpłaconego kapitału.

Plan spotkania:

- 10.30** Otwarcie spotkania – Ojciec Robert Wawrzeński OMI, ekonom KWPZM, dyrektor Forum Współpracy Międzykonnej
- 10.35 – 11:10** Generali Kapital pod Ochroną – Jolanta Nowak, dyrektor Departamentu Sprzedaży Bezpośredniej
- 11:10 – 11:30** Sesja pytań i odpowiedzi

Zapraszamy Państwa serdecznie



UWAGA! Zgłoszenia na Webinar Generali 18.12.2023 na ekonom.konsulty@op.pl

OBSŁUGA PRAWNA NA STYKU PRAWA KOŚCIELNEGO I PAŃSTWOWEGO



KANCELARIA
NOWICKI

Wsparcie prawne i ekonomiczne dla domów zakonnych oraz innych podmiotów powołanych przez Kościelne Osoby Prawne.

Zapraszamy do kontaktu:

Kancelaria Nowicki, ul. Chałubińskiego 8, piętro 38
e-mail jacek@kancelarianowicki.com lub kanoniczna@kancelarianowicki.com
telefon +48 602 265 266 <http://www.kancelarianowicki.com/>

- ❖ Profesjonalna obsługa prawnicza i finansowa, dostosowana do Waszych potrzeb.
- ❖ Zachowanie pełnej poufności i elastyczność w wyborze usług.
- ❖ Usługi Ryczałtowe: Stała ochrona prawna i finansowa.
- ❖ Jednorazowe Porady: Pomoc w konkretnej kwestii (RODO, PRAWO PRACY).
- ❖ Zdalne Konsultacje: Dostępność bez względu na lokalizację.
- ❖ Finanse: Zarządzanie budżetem, inwestycje, rozliczenia.
- ❖ Nieruchomości: Zakup, sprzedaż, zarządzanie. Analiza umów i kontraktów.
- ❖ Audyty Finansowe: Przygotowanie i komunikacja z audytorami.
- ❖ Optymalizacja Przychodów i Kosztów: Pomagamy zwiększyć efektywność finansową.
- ❖ Doradzamy, jak zmniejszyć koszty utrzymania i zwiększyć dochody.
- ❖ **FOTOWOLTAIKA** Wspieramy obsługę umów dzierżawy gruntów. Doradzamy i rekomendujemy wiarygodne podmioty.
- ❖ Prawo Kanoniczne: Doświadczony zespół specjalistów z wieloletnią praktyką.
- ❖ Szkolenia i Rozwój: Rozwijajcie kompetencje ekonomów zakonnych.

Zaufajcie naszemu doświadczeniu. Ochrona Waszej misji i zachowanie poufności to nasza pasja. Skontaktujcie się już teraz, by omówić Wasze potrzeby. Rozwiążemy wszystkie aktualne problemy instytucji życia konsekrowanego

UWAGA! W lutym planowana jest w Warszawie konferencja „Ekonomia w służbie charyzmatu i misji – nieznaną prawą szkodzi”. Szczegóły wkrótce. JUŻ TERAZ MOŻNA NA ADRES KANCELARII WYSYŁAĆ ANONIMOWE NURTUJĄCE PYTANIA, KTÓRE MOGĄ ZOSTAĆ WYKORZYSTANE W CZASIE KONFERENCJI.